



WIĘŚCI ŁOPUSZNA

SAMORZĄDOWE PISMO LOKALNE

kwartalnik grudzień 2007 Rok IV nr 4 (15) gazeta bezpłatna

*Niech magiczna noc wigilijnego wieczoru
przyniesie Państwu spokój i radość.
Niech każda chwila świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem,
a Nowy Rok obdaruje Was pomysłowością i szczęściem.
Życzymy Państwu najpiękniejszych świąt
i niech się spełnią
wszystkie Wasze marzenia.*

*Danuta Łukasik
Przewodnicząca Rady Gminy
Zdzisław Oleksiewicz
Wójt*

Boże Narodzenie, Łopuszno 2007

Na stole siano i opłatek biały

Prezentujemy Państwu kilka wierszy ks. Józefa Dzwonka. Niech poezja „pielgrzyma ze świętokrzyskich kniei” – jak sam o sobie mówi autor – wprowadzi nas w nastrój świąt Bożego Narodzenia. Niech skłoni do refleksji i zadumy nad istotą świąt, których sens łatwo zagubić w świecie wszechobecnej komercji.

Utwory pochodzą z tomików „Poetyckie impresje z podróży” oraz „Ja się śpieszę”.

a.p.

Ks. Józef Dzwonek

Adwent

Świeca oświeca czas
W którym pogrążony jest świat
Od początku
Aż do wieczności
A w wieczności czasu już nie ma
Bo nie ma odniesienia
Względem przemijania
Narasta starodawna wina
Świat oddala się od swego
Jądra
Podobnie jak człowiek
Od człowieka
A ten
Co kontrolę trzyma
Patrzy z daleka
Na bezkarność
Tych co rany zadają
Wyciskają łzy
I żyją
Jakby Boga nie było
Idzie tęsknota
Przez Adwent
I beznadziejnie ginie
W świetle dnia
Lub w ciemności nocy
Niezależnie od miejsca
Wpada w próżnię niemocy
Jak kometa
Z rozpostartym warkoczem

Wigilia Bożego Narodzenia

To taki dzień
W którym nie ma pustych słów
A słowa są rozumiane bez mówienia

Trafią do serca
Bez nagłośnienia
Nacisków
Przynagleń
Wszystkie zwierzęta
Mówią w ciszy nocnej
Choć ich nie słycać
Bo moc Najwyższego
Ich przenika
Na wzór człowieka
Który przy wieczerzy
Składa życzenia
Z serca płynące
Dla biesiadników
Stołu wigilijnego
Z opłatkiem
W ręku
Z podaniem dłoni
Przy śpiewie kolęd
I pastorałek
Pod osłoną świętej
Nocy narodzenia
Jezusa małego
W żłobie
Oświeconego chwałą nieba
Iluminacją zielonych
Choinek

Noc pokoju

Na niebie księżyc zasnął
Ciemna noc wokoło
Nieboskłon utkany gwiazdami
Ziemia osnuta dymami
Wstęga błękitna
Wije się
Nad kominami
Domów
Wielkie cienie oświetlonych
Drzew
Kładą się na śniegu
A śnieg rozpostarł się
Wszechwładnie
Jak biały puch
I leży
Zakrywając doły ziemi
Człowiek niesie siano
Dla zwierząt
Które czekają na ucztę
Wigilijną
Ścieżki wydeptane
Na podwórkach
Krzyżują się
W różne strony
Każda gdzieś prowadzi
Do celu

A na drzewach biała szadz
Osiadła
Zwisające gałęzie
Łamią się pod ciężarem
Śnieżnego lodu
Sypią białym szronem
Za kołnierz przechodniów
Psy wydeptują łapami
Błyszczący śnieg pod budami
I czekają na strawę wigilijną
Droga mleczna na niebie
Ściele się białą wstęgą gwiazd
Wschodzi gwiazda pokoju
W świętą noc
W domach migoczą choinki
zielone
Bombkami przystrojone
Kolorami światła otoczone
Na stole siano i opłatek biały
Wszyscy w pogotowiu
Czekają
Na kolędę Pana zastępów
Aż przybieży
Do każdego domu
Do każdego z nas
I zasiądzie
Do stołu
Z braterskim pozdrowieniem
Pokoju

Betlejem

A ty Efrata
W ziemi judzkiej
Najmniejsze
Pośród wszystkich miast
Dziś zwiesz się Betlejem
Na niebie osnutym gwiazdami
Gwiazda Betlejemską świeci
Jak niegdyś przed wiekami
Symbol twojej chwały
O czternastu ramionach
W czternastu pokoleniach
W srebrnych okuciach zbroi
W blasku lamp oliwnych
Błyszczą gwiazda Jakuba
Przy świeczniku
siedmioramiennym
Protoplasta stoi
I donośnie woła
„Hic de Virgine Maria
Jesus Christus natus est!”
Stare prawo mija
Światłość wschodzi
W cienistej krainie śmierci
Mesjasz się rodzi
Do Betlejem

Gwiazda przyszła
W chwale Aniołów

Boże Narodzenie

Patrzeć na siano
Żłób w oborze
Zwierzęta żujące pokarm
To takie proste
Zwyczajne jak stajnia
Jak pacierz prostego człowieka
Mówiony bez wytchnienia
Na klęczkach przed obrazem
W skulonej postaci z profilu
Z ziewaniem na ustach
Jak pielgrzym z świętokrzyskiej
kniei
W kamiennym posągu
I paradoks postaci
Z nieba i z ziemi
W glorii niebieskiej
Zjednoczonych w pokorze
W zachwycie anielskich chórów
Wieszczących „Gloria in
excelsis...”
Dla uniesionych w euforii
pasterzy
Choinki świecą nad skalną grotą
W świetle Gwiazdy Betlejemskiej
Dzieciątka leży
Wśród zwierząt mówiących
Po ludzku
Cud nad cudami
Że słowo stało się ciałem
I zamieszkało między nami
Na zawsze
Opłatek bierzesz
A myślisz o niebie
O radościach ludzi
Którzy odnaleźli siebie
W wielkiej Nowinie Zbawienia
Z Bożego Narodzenia
Syna na ziemi
Bóg się narodził i żyje
W odwiecznym rodzeniu z ojca
Bo chciał uwiecznić człowieka
Przez cud narodzenia
I chleb miłości w cudzie
przemienienia
Podać pokornym i cichym
Jak siano w oborze
Zwierzętom zgłodniałym
Aby we czci i pokorze
Wielbiły Boga miłości
I zdobyły wieczność istnienia

Szanowni Państwo!

Za nami pierwszy rok wspólnej pracy: wójta i Rady Gminy. To czas podsumowań i refleksji. Zrobiliśmy pierwszy krok w kierunku **reformy gminnej oświaty**. Reforma była konieczna i niezbędna, chociaż przebiegała wśród protestów i towarzyszyły jej emocje.

Udało się jednak zrealizować zamierzone zadania.

Reforma oświaty przyniosła wielorakie korzyści. Najważniejsze z nich to:

- dzieci ze zlikwidowanych szkół uczą się w nieporównywalnie lepszych warunkach,
- nauczyciele tych szkół nie pozostali bezrobotni, mają zatrudnienie,
- dowóz dzieci jest dobrze zorganizowany i bezpieczny.

I wreszcie korzyści finansowe, dla budżetu gminy najważniejsze.

Wygospodarowane środki finansowe przeznaczaliśmy na niezbędne inwestycje, głównie **budowę dróg**. Tylko w minionym roku udało nam się zrobić 15 km dróg, następujące sołectwa otrzymały nowe odcinki asfaltowych dróg: Snochowice, Barycz, Jedle, Lasocin, Piotrowiec, Eustachów Mały, Dobrzeszów, Przegrody, Czączzyn, Zasłońce. Ponadto w najbliższych dniach Czartoszowy będą miały drogę przez całą wieś oraz Ruda Zajązkowska odcinek 250 m. Oprócz tego zrobiono asfaltowe ulice w Łopusznie: ul. Leśna, Polna, Ludwików.

Nowe linie oświetleniowe otrzymały następujące wsie: Fanisławice – Przyimiarki, Piotrowiec, Czączzyn, Naramów (w trakcie realizacji). Gruntownie wymieniono lampy w Krężołku i Rudnikach, częściowej wymiany dokonano w Józefinie, Marianowie, Olszówce, Piotrowcu i przy ul. Zakładowej w Łopusznie.

W ostatnich miesiącach rozpoczęto wielką i kosztowną inwestycję - **przebudowę i remont Gminnego Ośrodka Zdrowia**. Nieprzerwanie trwają prace mające na celu dostosowanie Ośrodka do warunków unijnych i dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Wszyscy staraliśmy się tzn. radni, pracownicy Gminy, GOZ i ja osobiście o pozyskanie środków pomocowych i udało się pozyskać milion złotych, to bardzo dużo, chociaż potrzeby są olbrzymie.

W następnym 2008 roku będę starał się zrealizować dalsze inwestycje, mianowicie: budowę kolejnych odcinków dróg asfaltowych długości przynajmniej 15 km. Na nowe asfaltowe drogi mogą liczyć na pewno mieszkańcy Czączzyna, Józefiny, Zasłońca, Snochowic, Rudników, Huty Jabłonowej, Krężołka, Antonielowa. Chciałbym dokończyć remont ulic w Łopusznie oraz przystąpić do przebudowy centrum Łopuszna.

Już wkrótce dowiemy się, na jakie środki unijne może liczyć nasza gmina. Jeżeli nasze projekty zostaną pozytywnie przyjęte, to przystąpimy również do ich realizacji.

Na pewno będzie kontynuowana przebudowa Ośrodka Zdrowia, zakończenie tej inwestycji planowane jest w połowie 2008 roku.

Jednakże pomyślność tych zamierzeń jest uwarunkowana wieloma względami, przede wszystkim zrozumieniem

wszystkich członków Rady Gminy i przychylnością mieszkańców.

Chciałbym w dalszym ciągu kontynuować reformę gminnej oświaty. Nie stać nas i nie ma takiej potrzeby, aby w Łopusznie funkcjonowały dwa gimnazja. Prognozy demograficzne przedstawiają się wręcz tragicznie dla szkół – dzieci w wieku szkolnym ciągle będzie ubywać.

Posłużę się danymi liczbowymi: w bieżącym roku szkolnym w całej gminie jest 1236 uczniów, liczba ta w następnych latach ciągle będzie maleć i w roku 2012 będziemy mieć 906 uczniów, a więc o 330 mniej (tylu uczniów liczy aktualnie SP w Łopusznie). W tym roku w Gimnazjum Nr 2 uczy się 265 uczniów, w Gimnazjum Nr 1 - 126 uczniów, natomiast w tym samym 2012 roku naukę w obu gimnazjach rozpocznie 273 uczniów. Liczba uczniów w kilku najmniejszych gminnych szkołach waha się między 30-40 i taka tendencja demograficzna będzie przez najbliższe pięć lat.

Koszty utrzymania tych szkół są olbrzymie, np. w 2008 r. do szkoły w Fanisławicach, która liczy 33 uczniów i 8 nauczycieli dopłacimy z budżetu najwięcej, bo ponad 260 tys. zł, a to tylko jeden z licznych przykładów.

Plące dyrektorów zarządzających małymi szkołami też są wygórowane i często kształtują się od 3,5 tys. do 3,8 brutto miesięcznie.

Różnica między subwencją oświatową a rzeczywistymi kosztami utrzymania oświaty jest olbrzymia, przerastająca możliwości budżetu.

W 2008 r. będziemy zmuszeni dopłacić do oświaty z budżetu gminy bez mała 2 mln zł. Najlepszym wyjściem dla takich szkół i społeczności, które chcą utrzymać placówki w swoich wsiach, byłoby założenie stowarzyszeń oświatowych (takie funkcjonują w wielu gminach).

Problemy oświaty zajmują w moim wystąpieniu szczególnie dużo miejsca, albowiem są one najbardziej trudne, budzące emocje. Wspominam o nich, ponieważ liczę na poparcie i przemyślane decyzje radnych, podyktowane li tylko dobrem całej gminy i jej społeczności, a nie spektakularnymi, lokalnymi interesami. Liczę również na rozwagę i zrozumienie dla moich reformatorskich starań wszystkich mieszkańców, apeluję, by nie poddawali się demagogii wąskiej grupy zainteresowanych, którzy najczęściej posługują się „dobrem dziecka”, a tak naprawdę bronią swoich prywatnych interesów. Doświadczenia z przeprowadzonych już zmian w gminnej oświacie dowodzą, że zarówno dzieci jak ich rodzice są zadowoleni, a i nauczyciele szczególnych krzywd nie doznali. Korzyści z tych zmian są bardzo wymierne. Nie jest więc prawdą, że buduję drogi na czyjejkolwiek krzywdzie.

Dynamiczny rozwój gminy - to jest prawdziwy interes mieszkańców gminy. Życzę wszystkim radnym, którzy przed rokiem przejęli ster gminnej samorządności, sobie jako władzy wykonawczej, aby ten cel nam wspólnie przyświecał dla dobra gminnej społeczności.

Zdzisław Oleksiewicz

Z sesji Rady Gminy w Łopusznie

W dniu 17 października 2007 roku odbyła się X sesja Rady Gminy.

Po otwarciu i stwierdzeniu prawomocności obrad sesji oraz jednogłośnie wyborze na sekretarza obrad sesji radnej Bożeny Sochackiej pani Przewodnicząca poprosiła radnych o przyjęcie porządku obrad sesji:

1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie quorum.
2. Wybór sekretarza obrad sesji.
3. Przyjęcie porządku obrad sesji.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.
5. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy w Łopusznie z działalności za okres między sesjami.
6. Informacja Wójta Gminy Łopuszno z pracy za okres między sesjami.
7. Interpelacje radnych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2007 r.
9. Informacja o realizacji świadczeń z GOPS w Łopusznie za trzy kwartały 2007 r.
10. Odpowiedzi na interpelacje radnych.
11. Sprawy różne:
 - informacja w przedmiocie zamiany nieruchomości z „WiR”,
 - zapoznanie ze skargą Państwa Małgorzaty i Wiesława Piotrowskich.
12. Zakończenie obrad sesji.

W wyniku jednomyślnego głosowania (12 głosów „za”) radni jednogłośnie przyjęli proponowany porządek obrad. Również jednogłośnie (12 głosów „za”) i bez uwag przyjęli protokół z poprzedniej sesji Rady Gminy.

Następnie radni wysłuchali:

- 1) Informacji Przewodniczącej, pani Danuty Łukasik z działalności Przewodniczącego Rady Gminy za okres między sesjami.
- 2) Informacji Wójta Gminy, pana Zdzisława Oleksiewicza z pracy za okres między sesjami oraz informacji o stanie dróg gminnych.

W interpelacjach głos zabierali radni:

Pan Sławomir Kramarczuk, który prosił o dokończenie rowu przy drodze gminnej w Jedlu i wykonanie obiecanego rowu przy drodze w Dobrzeszowie.

Pan Stanisław Iwanek pytał, czy ZGK w Łopusznie jest przygotowany do odśnieżania dróg w zimie.

Pan Sławomir Staszczuk prosił o dokończenie drogi w Eweliniowie i remont drogi przy rzece na Fryszerce.

Pan Józef Koziół podziękował za wykonanie oświetlenia ulicznego w Fanisławicach – Przymiarkach, ale jednocześnie prosił o wykonanie tego oświetlenia przy drodze do Huciska.

Pan Czesław Bujak prosił Wójta o ujęcie w planie na 2008 rok remontu drogi Sarbice Pierwsze – Dobrzeszów oraz położenia asfaltu na drodze gminnej w Sarbicach Drugich.

Pan Grzegorz Janiszewski prosił o wymianę lamp w Eustachowie Małym oraz o położenie asfaltu przez cały Eustachów Mały. Prosił także o remont dróg gminnych w Eustachowie i

w Grabownicy. Zastanawiał się, czy nie wykonać asfaltu najpierw na tych drogach, gdzie będzie mniej kosztował, a dopiero potem na pozostałych.

Pan Zbigniew Zimecki podziękował Wójtowi za wykonanie parkingu koło szkoły w Dobrzeszowie.

Pan Andrzej Hajduk prosił o odwodnienie skrzyżowania dróg w Gnieździskach.

Pan Krzysztof Smolarczyk prosił o wyrównanie dróg, którymi przejechała równiarka.

Na zabranie głosu w interpelacjach Pani Przewodnicząca zezwoliła także mieszkańcowi Eustachowa Małego panu Bonifacemu Sornatowi, który prosił Wójta o wykonanie asfaltu w Eustachowie Małym i remont ul. Zakładowej w Łopusznie, ponieważ jego zdaniem od lat na tych drogach nic nie było robione. Pytał Wójta i radnych, czym się kierują wybierając odcinki dróg do położenia asfaltu? Stwierdził, że jest jednym z największych podatników w gminie i wymienione przez niego drogi powinny być wyremontowane w pierwszej kolejności, gdyż radni winni się kierować racjonalnością.

Przewodniczący Komisji Drogownictwa pan Kramarczuk odpowiedział panu Sornatowi, że przy wyborze dróg do remontu radni kierowali się zwartością zabudowy. Niezrozumiałym natomiast dla niego jest to, dlaczego dziś przyszedł Pan Sornat z pretensjami, skoro już jest wiadomo, że asfalt będzie położony na drodze przez Eustachów jeszcze w tym roku.

Pan Wójt również był zdziwiony tym, że pan Sornat przez 15 lat „siedział cicho”, a przyszedł z pretensjami dopiero teraz, gdy wiadomo, że już jest opracowany kosztorys inwestorski na drogę przez Eustachów Mały i jeżeli tylko radni podejmą dziś uchwałę, to on od razu wdroży procedury przetargowe. Jeżeli natomiast chodzi o ul. Zakładową, to pan Wójt powiedział, że już ją poprawiono, ale tego pan Sornat pewnie nie zauważył.

Po interpelacjach radni jednogłośnie (11 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr X/62/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2007 rok (podejmując tę uchwałę radni m.in. dokonali zwiększenia planu budżetu o otrzymaną dotację na „Modernizację budynku Gminnego Ośrodka Zdrowia w Łopusznie” w kwocie 700.000,-zł. i przesunięcia takiej samej kwoty na remonty dróg gminnych – uchwała ta jest opublikowana w całości w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego oraz w BIP i na stronie internetowej www.lopuszno.pl, gdzie publikowane są wszystkie uchwały Rady Gminy).

Następnie kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani A. Lesiak złożyła Wysokiej Radzie „Informację o realizacji zadań przez GOPS za trzy kwartały 2007 r.”

O godz. 12¹⁰ pani Przewodnicząca ogłosiła przerwę na posiłek.

Po wznowieniu obrad o godz. 12⁴⁵ Wójt Gminy, pan Zdzisław Oleksiewicz udzielił radnym odpowiedzi na interpelacje. Powiedział, że o rowach pamięta i na pewno będą wykonane, ale ZGK dysponuje określoną liczbą pracowników i wobec tego musi dokonywać wyboru tego, co pilniejsze.

Dla przykładu podał, że obecnie pracownicy ZGK zabezpieczają asfalt na drodze powiatowej w Baryczy. Oświetlenie uliczne w Hucisku będzie wykonane, ale po dzisiejszym wystąpieniu pana Sornata pan Wójt nie chce określać dokładnego terminu.

Jeżeli chodzi o drogę na Fryszercze, to pan Wójt postara się ją zabezpieczyć bez oglądania się na PZD w Kielcach. Pomyśli również o jej poszerzeniu. Wystąpił także z wnioskiem do Marszałka Województwa o dofinansowanie drogi w Ewelino-wie. Asfalt na drodze gminnej w Sarbicach Drugich planuje położyć w przyszłym roku, ale na drogę powiatową Sarbice Pierwsze - Dobrzeszów w przyszłym roku gminy nie będzie stać.

Obrady sesji zakończyły „sprawy różne”, w których;

- 1) Pani Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że otrzymała z Urzędów Skarbowych w Kielcach i w Końskich pisma z uwagami dotyczącymi oświadczeń majątkowych kierowników referatów w UG i kierowników jednostek organizacyjnych gminy. Uwagi te przekaże każdemu z nich osobiście i prosi, żeby w przyszłości się do nich stosowali.
- 2) Pan Wójt Gminy poinformował Wysoką Radę o ustaleniach z Prezesem „WiR-u” w sprawie zamiany gruntów pomiędzy gminą a „WiR-em”.
- 3) Pani kierownik GOPS w Łopusznie i pan Wójt Oleksiewicz złożyli wyjaśnienia w związku ze skargą państwa Małgorzaty i Wiesława Piotrowskich oraz skargą pani Barbary Smugowskiej.

Ponadto w „sprawach różnych” głos zabierali jeszcze sołtysi Podewsia i Dobrzeszowa oraz były Wójt Gminy i pani Prezes ZO ZNP.

Sołtys z Podewsia prosił o wyrównanie drogi przez wieś i wykopanie z jednej strony drogi rowu oraz o założenie lamp do dwóch domów w polach, a także o dowóz mieszkańców Podewsia na wybory do OKW w Piotrowcu. Zgłosił również uwagi pod adresem GOZ w Łopusznie.

Sołtys z Dobrzeszowa prosił, żeby po wykopaniu rowu przydrożnego wykonać przynajmniej ze dwa przepusty. Prosił również o dowiezienie kruszywa na drogę gminną w Dobrzeszowie.

Pan H. Karliński zgłosił szereg uwag do informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2007 r.

Wyjaśnień zabierającym głos udzielali: Wójt Gminy, Skarbnik Gminy i Zastępca Wójta.

Kolejna XI sesja Rady Gminy odbyła się w dniu 27 listopada 2007 roku.

Po otwarciu i stwierdzeniu przez panią Przewodniczącą prawomocności obrad sesji radni jednogłośnie /12 głosów „za” wybrali radnego Sławomira Staszczyka na sekretarza obrad sesji. Następnie pani Przewodnicząca przedstawiła proponowany porządek obrad sesji:

- 1) Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie quorum.
- 2) Wybór sekretarza obrad sesji.
- 3) Przyjęcie porządku obrad sesji.
- 4) Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.

5) Informacja Przewodniczącego Rady Gminy w Łopusznie z działalności za okres między sesjami.

6) Informacja Wójta Gminy Łopuszno z pracy za okres między sesjami.

7) Interpelacje radnych.

8) Podjęcie uchwał w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2007 rok.

9) Uchwalenie stawek podatków i opłat lokalnych na 2008 rok. Podjęcie uchwał:

- w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 q żyta dla potrzeb obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Łopuszno na 2008 rok,
- w sprawie trybu i szczegółowych warunków zwolnienia od podatku rolnego użytków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej,
- w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2008 rok,
- w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości na 2008 rok,
- w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych na 2008 rok,
- w sprawie zatwierdzenia taryf na 2008 rok za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Łopuszno.

10) Odpowiedzi na interpelacje radnych.

11) Sprawy różne

12) Zakończenie obrad sesji.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że na prośbę grupy „transportowców”, którzy chcą się wypowiedzieć w sprawie proponowanych stawek podatku od środków transportowych, udzieli głosu ich przedstawicielom w punkcie 5, przed informacją Przewodniczącego. Poprosiła radnych o przyjęcie zaproponowanego porządku obrad sesji. Radni porządek obrad sesji przyjęli jednogłośnie /14 głosów „za”. Również jednogłośnie, takim samym stosunkiem głosów przyjęli protokół z poprzedniej sesji Rady Gminy.

W tym momencie pani Przewodnicząca odczytała skierowane do Rady Gminy pismo przewoźników, w którym proszą oni, żeby radni nie podwyższali stawek podatku od środków transportowych na 2008 r. Zgodnie z zapowiedzią udzieliła głosu panu Krzysztofowi Soboniowi, który poprosił Wójta o przedstawienie proponowanych stawek i ich uzasadnienie.

Wójt Gminy pan Zdzisław Oleksiewicz wyjaśnił, że zaproponował 5% podwyżkę stawek podatku od środków transportowych na 2008 r., a sugerował się przy tym kilkoma względami. Po pierwsze 4 lata temu radni znacząco, bo o 28% obniżyli stawki podatku od środków transportowych i przez te cztery lata stawki pozostawały na niezmiennym poziomie, co pozwoliło firmom transportowym umocnić się i okrzepnąć. Po drugie, dokonał analizy stawek podatkowych w innych gminach i okazało się, że nawet po uchwaleniu przez Radę Gminy tej 5% podwyżki nasze stawki i tak będą niższe niż w innych gminach. Po trzecie, Pan Wójt chce całą uzyskaną z tej nieznacznej podwyżki kwotę przeznaczyć na oświetlenie uliczne, aby w przyszłym roku zamknąć sprawę doświetlenia gminy. Pan Wójt zapewnił przewoźników, że nie jest za nadmiernym fiskalizmem i jeżeli Rada Gminy pozwo-

li mu na przeprowadzenie kolejnego etapu reformy oświaty, to w przyszłym roku nie będzie podwyższał podatków.

Ponieważ przewoźnicy chcieli wcześniej opuścić obrady sesji, to pani Przewodnicząca Łukasik poprosiła jeszcze Przewodniczących Komisji Rady Gminy o zaprezentowanie stanowisk Komisji w tej sprawie. W krótkich wypowiedziach wszyscy Przewodniczący Komisji poinformowali przewoźników, że ich Komisje akceptują proponowane przez Wójta stawki podatku od środków transportowych na 2008 r. Po tych oświadczeniach ponownie zabrali głos przewoźnicy: pan Krzysztof Soboń i pan Bonifacy Sornat, którzy polemizowali z Wójtem. Pan Sornat zarzucił, że gmina nic nie robi dla przewoźników. On jest największym podatnikiem i od lat nie może się doczekać na drogę, a dzieci chodzą przez bajoro do liceum, które nie ma nawet ogrodzenia.

Pan Wójt stwierdził, że jeżeli chodzi o liceum, to organem prowadzącym tę szkołę jest Starosta i to do niego winien pan Sornat kierować pretensje. Jeżeli natomiast chodzi o drogi, to w ciągu roku zrobiono dużo w tym zakresie. Zapłacono za wykonane w 2006 r. asfalty oraz wykonano asfalty w Snochowicach, w Lasocinie, w Jedlu i w Baryczy. Podpisano umowy z wykonawcami na położenie asfaltu na kolejnych odcinkach dróg gminnych, w tym na drodze przez Eustachów Mały, której się pan Sornat domaga i pan Wójt ma nadzieję, że będą sprzyjające warunki atmosferyczne, które pozwolą na położenie asfaltu jeszcze w tym roku. Pan Wójt zapytał, czy tego pan Sornat nie zauważa? Dla przejrzystości podał jeszcze informacyjnie, jak kształtują się aktualne stawki podatku od środków transportowych w kilkunastu sąsiednich gminach. Dodał, że w tych gminach też się przymierzają do podwyżki stawek podatkowych.

Radny Rady Powiatu w Kielcach, pan Jacek Barański odpowiedział panu Sornatowi, że Starostwo opracowało projekt zagospodarowania parku przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 5 w Łopusznie, który powinien być zrealizowany w 2008 roku. Będzie również zatrudniony pracownik, który będzie dbał o ten park.

Przewoźnicy starali się dalej polemizować z panem Wójtem i radnymi, ale pani Przewodnicząca przerwała dyskusję i poprosiła obecnych o uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłej matki radnego Ptaka oraz pamięci zmarłego byłego Naczelnika Gminy Łopuszno i radnego Rady Gminy w Łopusznie w latach 1990 – 2006 śp. Józefa Jarząbka.

Następnie radni wysłuchali informacji:

- 1) Przewodniczącej Rady Gminy, pani Danuty Łukasik z działalności za okres między sesjami,
- 2) Wójta Gminy, pana Zdzisława Oleksiewicza z pracy za okres między sesjami. Pan Wójt w swojej informacji odniósł się także do głosów przewoźników. Jeszcze raz uzasadnił swoje propozycje w sprawie stawek podatku od środków transportowych i pozostałych stawek podatkowych.

Interpelacje składali radni:

Pan Stanisław Iwanek zapewnił pana Sornata, że młodzież na pewno nie pływa w bajorze idąc do ZSP Nr 5 w Łopusznie, a pani Dyrektor czyni starania, aby pozyskać środkina ogrodzenie, którego budowę chce rozpocząć na wiosnę.

Pan Grzegorz Janiszewski poprosił pana Wójta, żeby przed położeniem asfaltu na drodze w Eustachowie Małym odbudować przepust pod tą drogą, który został zasypany.

Pan Czesław Kolasa przypomniał, że w Rudzie jest kawałek gminnej drogi, którą nie można ani przejść, ani przejechać i tam powinien być asfalt, a chyba o niej zapomniano. Pan Kolasa powiedział także, że zbulwersowany jest liczbą zamontowanych lamp przy drodze na Przymiarkach. Jego zdaniem tych lamp wystarczyłoby na Przymiarki i Hucisko, gdyby montowano je na co drugim słupie.

Pan Wójt Oleksiewicz od razu odpowiedział na interpelacje radnych.

Panu Janiszewskiemu powiedział, że jeżeli tylko ten przepust będzie zlokalizowany, zostanie wykonany przed położeniem asfaltu.

Panu Kolasie powiedział, że droga przez osiedle, o której mówił, jest przewidziana do realizacji teraz i podobnie jak na drogę w Eustachowie Małym przetarg już się odbył. Jeżeli natomiast chodzi o oświetlenie uliczne w Przymiarkach, to projekt wykonywał fachowiec pod nadzorem referatu budownictwa i radnego Kozła. Uważa, że tą liczbą lamp wszystkiego by nie oświetlił.

Po tych wyjaśnieniach pani Skarbnik Gminy przedstawiła Wysokiej Radzie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy i poprosiła o ich przyjęcie.

W wyniku jednomyślnego głosowania radni:

- jednogłośnie (12 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr XI/63/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie dokonania zmian w uchwale Nr X/62/2007 Rady Gminy z dnia 17 października 2007 r.,
- jednogłośnie (14 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr XI/64/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy 2007 roku.

Przed głosowaniem uchwał w sprawie określenia stawek podatkowych pani Przewodnicząca udzieliła jeszcze głosu delegatowi do Świętokrzyskiej Izby Rolniczej panu Bogusławowi Bujakowi z Sarbic Pierwszych.

Pan Bujak powiedział, że wg propozycji Wójta cena 1 q żyta, która jest podstawą do naliczania podatku rolnego, wzrosła z 25,-zł na 40,-zł, czyli o 60%, a transportowcom proponuje się 5% podwyżkę stawek. Pan Bujak zgadza się z tym, że cena żyta wzrosła, ale akurat dla niego, który jest producentem bydła, cena żyta jest kosztem i proponowana stawka jest za wysoka.

Pan Wójt odpowiedział, że stawka podatku rolnego zależy od ceny 1 q żyta ogłoszonej przez GUS i obecnie ta cena wynosi 58,29zł. Pan Wójt zaproponował obniżenie jej do 40,-zł. i wg jego rozeznania we wszystkich sąsiednich gminach podatek rolny jest wyższy niż u nas. Ponadto dokonał pewnych wyliczeń, z których wynika, że w Gminie Łopuszno około 30-40% rolników nie płaci tego podatku w ogóle, a średni podatek rolny jednego rolnika wynosi miesięcznie 3,33zł. Najwięcej miesięcznie płaci przeciętny rolnik w Wielebnowie, bo 8,-zł, a najmniej w Rudzie bo 0,12 zł i wobec tego uważa, że ta podwyżka nie zrobi poważnej wyrwy w kieszeni podatnika. Pan Wójt powiedział, że niższe stawki są tylko w gminie Radoszyce, ale tam mieszkańcy płacą podatek od nieruchomości.

ści z budynków mieszkalnych, a u nas wszyscy mieszkańcy są z tego podatku zwolnieni. Pan Wójt poprosił Wysoką Radę o podjęcie uchwał, zgodnie z przedstawionymi propozycjami, bo inaczej nie będzie mógł dokończyć oświetlenia ulicznego.

Radny Cz. Kolasa poinformował radnych, że Komisja Rolnictwa jednogłośnie zdecydowała, żeby obniżyć cenę 1 q żyta do 35,-zł. Zaapelował do radnych z PSL-u, żeby zagłosowali za tą ceną.

Przewodniczącą Komisji Rolnictwa Pan Czesław Bujak w imieniu Komisji wystąpił z wnioskiem o obniżenie ceny 1 q żyta przyjmowanej do naliczania podatku rolnego na 2008r. do kwoty 35,-zł.

Pani Przewodnicząca poddała ten wniosek pod głosowanie.

Za wnioskiem Przewodniczącego Komisji Rolnictwa głosowało 4 radnych, przeciwko wnioskowi głosowało 9 radnych, a 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku tego głosowania wniosek większością głosów został odrzucony i przystąpiono do głosowań nad uchwałami.

Radni:

- większością głosów (10 głosów „za”, 3 głosy „przeciw” i 1 wstrzymujący się od głosu) przyjęli uchwałę Nr XI/65/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie obniżenia średniej ceny skupu 1 q żyta dla potrzeb obliczania podatku rolnego na obszarze Gminy Łopuszno na 2008 rok do kwoty 40,-zł,
- większością głosów (13 głosów „za” i 1 wstrzymujący się od głosu) przyjęli uchwałę Nr XI/66/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie trybu i szczegółowych warunków zwolnienia od podatku rolnego użytków rolnych, na których zaprzestano produkcji rolnej,
- jednogłośnie (14 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr XI/67/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2008 rok,
- jednogłośnie (14 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr XI/68/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości na 2008 rok,
- większością głosów (9 głosów „za”, 1 głos „przeciw” i 4 wstrzymujących się od głosu) przyjęli uchwałę Nr XI/69/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2008 rok,
- jednogłośnie (13 głosów „za”) przyjęli uchwałę Nr XI/70/2007 Rady Gminy w Łopusznie w sprawie zatwierdzenia taryf na 2008 rok za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Łopuszno.

W tym momencie pani Przewodnicząca ogłosiła półgodzinną przerwę w obradach na posiłek.

Po wznowieniu obrad sesji w „sprawach różnych” głos zabierali:

Przewodnicząca Rady Gminy, pani D. Łukasik, która:

- przypominała radnym, że zgodnie z przepisami powinni złożyć kolejne oświadczenie lustracyjne,

– poinformowała radnych, że otrzymała z Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach pismo z uwagami do złożonych przez nich oświadczeń majątkowych, przekazała radnym te uwagi i poprosiła, żeby je uwzględnili przy składaniu kolejnych oświadczeń.

Wójt Gminy pan Zdzisław Oleksiewicz, który podziękował radnym za podjęcie uchwał, a następnie poinformował ich o realizacji inwestycji, w tym o realizacji modernizacji GOZ w Łopusznie i występujących tu trudnościach. Poinformował także radnych, że do dziś nie ma żadnych decyzji dotyczących złożonych fiszek i dlatego jego zdaniem ważne jest znalezienie własnych środków na realizację inwestycji.

Z Wójtem Oleksiewiczem polemizował były Wójt, pan Henryk Karliński, który prosił, żeby sobie teraz nie przypisywać zrealizowania dróg, które były wykonane w 2006r. Pan Karliński prosił także o posypanie grysem pobocza drogi przez Zastońce (od strony Orczownicy), bo jest tam zagrożenie dla ruchu. Poinformował obecnych, że projekt na modernizację GOZ w Łopusznie był realizowany na zlecenie byłego kierownika GOZ i był uzgadniany na szczepku Urzędu Marszałkowskiego, bo tam zabiegano o pieniądze. Zapytał, co ze stomatologiem?

Sołtys z Dobrzeszowa, pan Resiak prosił Wójta o doświetlenie drogi od Dobrzeszowa do Podgóry, a także o remont drogi gminnej w Dobrzeszowie i wykonanie rowu. Poruszył także sprawę dalszej reformy sieci szkół.

Wójt Gminy odpowiedział panu sołtysowi, że rów już jest wykopany i nie ma natychmiastowej potrzeby budowy przepustu. Przepust będzie wykonany wtedy, jak ZGK przygotuje drenaż. Pan Wójt nie zamierza natomiast budować oświetlenia ulicznego w terenie niezabudowanym, a decyzję w sprawie sieci szkół będą podejmować radni w lutym. Pan Wójt teraz tylko przedstawił kilka propozycji do rozważenia.

Panu Karlińskiemu pan Wójt odpowiedział, że brak zabezpieczenia tego pobocza w Zastońcu, to jedna z wielu spraw, których pan Karliński nie dokończył i pozostawił jemu. Jeżeli natomiast chodzi o projekt na modernizację GOZ, to zdaniem pana Oleksiewicza jego opracowanie winno być pilotowane przez byłego Wójta. Pan Wójt Oleksiewicz nie chce natomiast ingerować w sprawy kadrowe jednostek i dlatego na następną sesję zaprosi kierownika GOZ, żeby mógł udzielić odpowiedzi na pytania w tej sprawie.

Na koniec radni w przeddzień imienin złożyli życzenia imieninowe Wójtowi Gminy panu Zdzisławowi Oleksiewiczowi i radnej pani Zdzisławie Zimnej, a pani Przewodnicząca zakończyła obrady sesji.

Obradom sesji przysłuchiwali się uczniowie klas drugich Liceum Ogólnokształcącego w Łopusznie z opiekunem panią Teresą Pasowską.

Uchwalone przez Radę Gminy stawki podatkowe na 2008 rok i zwolnienia z podatków oraz zatwierdzone taryfy na 2008 rok za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Łopuszno przedstawione są w oddzielnej tabeli.

(M.B.)

„Marszałek z Łopuszna wyjechał po kobiercach rozsypanego kwiecia”

Doniosłym wydarzeniem dla mieszkańców Łopuszna i okolicznych wiosek była krótka wizyta Marszałka Polski Edwarda Rydza - Śmigłego, przed południem, 16 października 1937 r. Naczelny Wódz uczestniczył w tym dniu w dwóch ważnych uroczystościach na Kielecczyźnie. W Czarncy, rodzinnej miejscowości hetmana Stefana Czarnieckiego, Marszałek Rydz-Śmigły wziął udział w uroczystym przeniesieniu prochów wielkiego hetmana z podziemi miejscowego kościoła do specjalnie zbudowanego sarkofagu. W Kielcach głównym punktem pobytu Marszałka było poświęcenie i wręczenie sztandaru 2 pułku artylerii lekkiej Legionów.

Z Czarncy Marszałek w towarzystwie wojewody kieleckiego, Władysława Dziadosza wyjechał w kierunku Kielc. Wzdłuż trasy przejazdu i na skrzyżowaniach dróg ustawieni byli strażacy, którzy wskazywali kierunek jazdy. Przyjazd Naczelnego Wodza do Łopuszna poprzedzony został mszą świętą o godz. 10⁰⁰ w kościele parafialnym, celebrowaną przez ks. kanonika Aleksandra Jankowskiego. Domy udekorowane były flagami, godłami państwowymi i portretami Marszałka. W okolicach Łopuszna sześć tysięcy osób z niecierpliwością zwracało swe oczy w stronę szosy włoszczowskiej, skąd miał nadjechać Marszałek. W karnym szeregu wzdłuż drogi, od pięknie udekorowanej bramy triumfalnej z napisem „Witaj Wodzu”, ustawili się organizacje Związku Rezerwistów, Podoficerów Rezerwy,



Strzelca, Ochotniczych Straży Pożarnych oraz młodzież szkolna z chorągiewkami i wielkimi naręczami kwiatów.

Przy rynku obok schodów do kościoła znajdowała się brama powitalna. Tam nastąpiło uroczyste powitanie Marszałka. Mieszkańcy byli ustawieni po obu stronach. Na skarpie od strony zachodniej stała ludność żydowska na czele z rabinem. Od strony wschodniej przez obecny skwerek oraz po drugiej stronie aż do domu Ciepielewskich stali Polacy.

Najpierw starosta kielecki, Karol Woyciechowski złożył raport, potem proboszcz parafii ks. kanonik Aleksander Jankowski wygłosił krótkie przemówienie. Następnie wójt gminy Łopuszno, Stanisław Stęplewski wręczył Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu chleb i sól, a mała dziewczynka, uczennica kl. II obdarzyła wodza bukietem kwiatów, recytując przy tym okolicznościowy wierszyk na jego cześć.

*„ My, małe dzieciaki oddziału drugiego
serdecznie witamy Marszałka naszego.
Dotychczas byłeś znany nam tylko z obrazka,
lecz dziś spotkał nas zaszczyt i tak wielka łaska,
że jadąc teraz dalej i do nas wstąpiłeś,
czym nam ogromną radość, uciechę zrobiłeś.
Żyj nam Panie Marszałku długie, długie lata!
Niech miłość i uznanie zewsząd Cię oplata.
Abyś miał wśród starszych miłość i uznanie,
a nas małych dzieci serdeczne kochanie.”*

Zgromadzony tłum wznosił entuzjastyczne okrzyki, a młodzież szkolna obsypała Naczelnego Wodza kwiatami. Po krótkiej rozmowie z przedstawicielami miejscowych władz i odśpiewaniu hymnu narodowego Edward Rydz - Śmigły udał się w dalszą drogę.

Spotkanie trwało około dwudziestu minut, później marszałek odjechał do Kielc. Za nim podążył swoim samochodem ks. Aleksander Jankowski.

Jak podaje Gazeta Kielecka: „Marszałek z Łopuszna wyjechał po kobiercach rozsypanego kwiecia”.

Równie uroczyście powitali Marszałka mieszkańcy wiosek, przez które przejeżdżał. Ludność gromadziła się zwłaszcza przed siedzibami gmin na trasie przejazdu: w Snochowicach i Piekoszowie. W Snochowicach przed pięknie udekorowanym budynkiem gminy zgromadzili się mieszkańcy na czele z przedstawicielami władz lokalnych.



Krótki pobyt Marszałka Edwarda Rydza - Śmigłego w Łopusznie okazał się manifestacją uczuć patriotycznych. W okresie międzywojennym w okolicy Łopuszna były liczne wsie – kolonie zamieszkałe przez Niemców m. in. Antonielów, Marianów i Stojewsko. Zatem odwiedziny Rydza - Śmigłego wywołały entuzjazm wśród ludności, dla której Marszałek był uosobieniem trwałości państwa polskiego i siły Wojska Polskiego.

Można też przypuszczać, że osoby z otoczenia Marszałka, reprezentujące władze państwowe m.in. wojewoda kie-

lecki, Władysław Dziadosz, starostowie Weiss z Włoszczowy i K. Woyciechowski z Kielc, zachęciły go do zatrzymania się w Łopusznie, by w ten sposób docenić patriotyzm ludności, a Niemcom z tego terenu dać okazję odczuć solidaryzm narodu polskiego.

Te przypuszczenia potwierdził w kilka lat później, w czasie okupacji hitlerowskiej silny ruch oporu w tej okolicy.

Ryszard Janowski



Edward Rydz-Śmigły, pseudonimy Śmigły, Tarłowski, Adam Zawisza (1886-1941), marszałek Polski, Naczelnny Wódz w wojnie obronnej 1939, polityk. Ukończył studia filozoficzne na UJ i ASP w Krakowie, 1910-1911 Szkołę Oficerów Rezerwy w Wiedniu.

W lipcu 1914 powołany do armii austriackiej, w sierpniu przeniesiony do Legionów Polskich. Walczył w I Brygadzie, zajmując kolejno stanowiska: dowódcy 3 batalionu, dowódcy 1 pułku, zastępcy dowódcy brygady. 1917-1918 po kryzysie przysięgowym komendant główny Polskiej Organizacji Wojskowej. 1918 minister wojny w rządzie lubelskim I. Daszyńskiego. 1919-1920 dowódca Okręgów Generalnych Lublin i Warszawa.

W czasie operacji wileńskiej 1919 dowódca 1 dywizji piechoty Legionów. W wojnie polsko-bolszewickiej (1919-1920) dowodził grupą uderzeniową. Rozbił 12 armię bolszewicką i 7 V 1920 zajął Kijów, który opuścił na rozkaz J. Piłsudskiego, gdy pozostałe wojska polskie znajdowały się w odwrocie.

W pełnej gotowości bojowej doprowadził na Wołyń 3 armię, mimo ciągłego kontaktu z nieprzyjacielem w czasie marszu odwrotowego. Dowódca Frontu Południowo-Wschodniego i Frontu Środkowego, które w czasie operacji warszawskiej stanowiły prawe skrzydło działającej znad Wkry grupy uderzeniowej. Następnie dowodził 2 armią odcinającą drogi odwrotu wojsku Tuchaczewskiego.

Po wojnie inspektor armii w Wilnie, następnie w Warszawie. 13 V 1935, zgodnie z ostatnią wolą J. Piłsudskiego, desygnowany przez prezydenta i rząd na Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych. 10 XI 1936 mianowany generałem broni i marszałkiem Polski. Poparł I. Mościckiego w wyborach prezydenckich i wkrótce stał się drugą osobistością w państwie. Utworzył własne zaplecze polityczne, jakim był powstały w 1937 r. z jego inicjatywy Obóz Zjednoczenia Narodowego.

We wrześniu 1939 Naczelnny Wódz armii polskiej. 18 IX 1939 przekroczył granicę z Rumunią i został internowany.

W październiku 1941 powrócił potajemnie do Warszawy. Nie udało mu się nawiązać współpracy z ZWZ, niechętnym wobec przedstawicieli sanacji. Pochowany w Warszawie jako Adam Zawisza.

Wybory parlamentarne 2007

Wicepremier Rady Ministrów Przemysław Gosiewski w Łopusznie

Po decyzji Sejmu RP o skróceniu kadencji parlamentarnej ruszyła machina działań związanych z kampanią wyborczą. Partie polityczne zgłosiły kandydatów na posłów i senatorów. Podejmowane różnorodne formy prezentacji odnosiły się do pozytywnych efektów dotychczasowej pracy i kreślenia wizji szybkiego spełnienia oczekiwań społecznych oraz prężnego rozwoju gospodarczego w wybranych dziedzinach.

My, mieszkańcy gminy, znając potrzeby środowiskowe, staraliśmy się w zapowiedziach programowych kandydatów znaleźć możliwość urzeczywistnienia naszych oczekiwań. Wielu mieszkańców gminy proponowało mi, by zorganizować spotkanie z kandydatem reprezentującym partię rządzącą – Prawo i Sprawiedliwość. Podjęte starania o wprowadzeniu do harmonogramu spotkań **miejsowości Łopuszno**, zostały uwieńczone sukcesem i wyznaczono termin na 18 października 2007 roku. Prace organizacyjne, które wymagały wielu wysiłków zostały powierzone mnie jako Pełnomocnikowi PiS w Łopusznie. Wybór sali zlokalizowanej w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Łopusznie nie był przypadkowy, a goście i uczestnicy dobrze czuli się w obiekcie wykonanym przy dużym zaangażowaniu osobistym wielu członków OSP Łopuszno oraz czynnej pomocy finansowej władz gminnych.

Wiadomość o uczestnictwie w spotkaniu Pana Przemysława Edgara Gosiewskiego – Wicepremiera Rady Ministrów zelektryzowała członków naszej organizacji. Dostępny formami informacyjnymi wiadomość podaliśmy mieszkańcom, a osobiście zaproszenie przekazałem radnym Rady Gminy w Łopusznie i władzom gminy Łopuszno oraz gościom w czasie sesji.

W dniu spotkania – **18 października 2007 roku o godz. 17.15** – w sali remizy OSP w Łopusznie obecni byli mieszkańcy wielu miejscowości naszej gminy, władze gminy obecnej i minionej kadencji, ks. dziekan Tadeusz Musiał, członkowie OSP, leśnicy, przedsiębiorcy. Za stołem prezydjalnym zasiadli kandydaci na posłów: Przemysław Edgar Gosiewski - Wicepremier Rady Ministrów oraz Sławomir Olesiński - Nadleśniczy Nadleśnictwa Zagnańsk. Obok nich miejsce zajął prowadzący spotkanie p. Marek Zimny, członkowie PiS, przedstawiciele OSP w Łopusznie.

Kandydatów na posłów przedstawił i powitał w imieniu mieszkańców i własnym p. Marek Zimny. Następnie prezentacji swojej kandydatury i działań Rządu RP dokonał Pan Przemysław Gosiewski, przy czym szczególną uwagę zwrócił na poprawę sytuacji ekonomicznej kraju, przyśpieszenie działań dla rozwoju infrastruktury drogowej i kolejowej, w tym drogi nr 7 Warszawa – Kielce – Kraków; drogi nr 74 Piotrków Trybunalski – Kielce – Opatów – Nisko; drogi nr 42 prze-

biegającej przez Końskie – Skarżysko Kamienną – Starachowice oraz drogi kolejowej S8 Warszawa – Kielce – Kraków. **W swej wypowiedzi zwrócił uwagę na planowaną modernizację drogi nr 786 Kielce – Łopuszno – Włoszczowa – Częstochowa.** Problemy polityki społecznej, funkcjonowania małych i średnich przedsiębiorstw, polityki ochrony zdrowia, walki z korupcją były działaniami rządu Prawa i Sprawiedliwości w takim kierunku, by rzeczywiście odczuwało to społeczeństwo. W polityce zagranicznej stawiano na wzmocnienie pozycji Polski nie tylko wśród krajów Unii Europejskiej. Pan Wicepremier bardzo mocno podkreślał potrzebę angażowania środków unijnych jako wsparcia finansowego dla wykonywania inwestycji środowiskowych poprawiających warunki życia mieszkańców i umożliwiających rozwój firm i tworzenie nowych miejsc pracy.

Z satysfakcją chcę podkreślić, że zebrani włączyli się do dyskusji i ze strony mieszkańców były wypowiedzi dotyczące uczestnictwa wojsk polskich w misjach zagranicznych, modernizacji drogi przebiegającej od Kielc przez Łopuszno do Włoszczowy, możliwości budowy drogowej obwodnicy Łopuszna, uciążliwych warunków funkcjonowania i rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Napięty harmonogram dnia nie pozwolił Panu Wicepremierowi na dłuższe spotkanie, a szkoda, bo dyskusja byłaby z pewnością owocna dla obu stron.

Miła atmosfera spotkania świadczyła o szacunku dla gości. Szczególnym akcentem było wręczenie Wicepremierowi Rady Ministrów Przemysławowi Gosiewskiemu upominku w postaci miniaturowego samochodu strażackiego, którego dokonał Komendant Gminny OSP w Łopusznie Jan Witold Ptak.

O tym, że nasza praca i zaangażowanie przełożyły się również na dzień wyborczy, świadczą wyniki głosowania. Z danych wynika, że kandydujący na posła Przemysław Gosiewski uzyskał w naszej gminie 1481 głosów (najwięcej w OKW nr 5 Łopuszno – 275 głosów, OKW nr 6 Grabownica – 235 głosów, OKW nr 10 Gnieździska – 229 głosów, OKW nr 4 Łopuszno – 183 głosy). Dla porównania podaję, że w ramach listy PSL (M. Pawlak, W. Mazur, Z. Banaśkiewicz) uzyskali – 527 głosów, w ramach listy PO (K. Miodowicz, Z. Wrzałka) uzyskali – 316 głosów.

W imieniu organizatorów i własnym składam serdeczne podziękowania uczestniczącym w spotkaniu oraz gospodarzowi lokalu – Ochotniczej Straży Pożarnej w Łopusznie, a osobiste zaangażowanie druhow: Jana Witolda Ptaka, Stanisława Maciejewskiego, Adama Palacza i Roberta Palacza świadczyło o postawie i aktywności członków OSP na rzecz mieszkańców gminy.

Marek Zimny
Pełnomocnik PiS w Łopusznie

Spotkanie z Wicepremierem Gosiewskim w obiektywie Fot. Krzysztof Zimny



*Stworzyć wspólnotę ludzi,
którzy w proboszczu mają kogoś,
kto ich akceptuje i kocha.*

Rozmowa z Proboszczem parafii w Łopusznie, księdzem Ireneuszem Jakusikiem

- Księżę proboszczu? kanoniku? czy dziękanie? Jaka jest najważniejsza forma zwracania się do naszego łopuszańskiego duszpasterza?

- Każda forma jest w zasadzie do przyjęcia. Ale dla swoich parafian jestem przede wszystkim proboszczem. Od biskupa otrzymałem misję bycia pasterzem, posługiwania wiernym. Inne tytuły to godności. Kanonik to nie urząd, ale znak od biskupa, że docenił moją pracę duszpasterską, zauważył, że jest dobra. Biskup wyraża w ten sposób także szacunek do osoby kapłana. Zewnętrzną oznaką tej godności są specjalne szaty noszone przez kanonika.

- Czy wraz z objęciem parafii Łopuszno jest Ksiądz Proboszcz jednocześnie dziekanem dekanatu łopuszańskie-go?

- Tak. Otrzymałem także od księdza biskupa dekret na dziekana dekanatu łopuszańskiego.

- Jak zareagował Ksiądz Proboszcz na decyzję biskupa. Czy spodziewał się jej Ksiądz?

- 1 października, to był poniedziałek, dostałem od mojego wikariusza SMS-a o zaskakującej treści. Ksiądz przebywał właśnie w Kielcach, gdzie studiuje na zamiejscowym wydziale KUL-u. Otóż wikary pisał, że mój kolega ze studiów, ksiądz Tadeusz Musiał właśnie wyszedł od biskupa ordynariusza i dowiedział się, że zostanie proboszczem w Kielcach. Zastąpi dotychczasowego, który przechodzi w stan spoczynku. Wiadomość była nieoczekiwana, ale wtedy jeszcze w żaden sposób nie myślałem, że będzie miała ona także związek z moją osobą. Tymczasem gosposia przynosi mi telefon - dzwoni sekretarz biskupa. Myślałem, że to żart. Często z kolegami robimy sobie podobne dowcipy. Ale w słuchawce odzywa się głos księdza Grzegorza Kaliszewskiego, skądinąd waszego rodaka, że ksiądz biskup chce się ze mną spotkać. Wtedy zacząłem się domyślać w jakiej sprawie. Pojechałem do biskupa i dowiedziałem się, że mam objąć parafię Łopuszno.

- A więc ksiądz Tadeusz Musiał to kolega Księdza Proboszcza ze studiów?

- Serdeczny. Studiowaliśmy razem. Obaj pochodzimy z południa diecezji. W tym samym dniu i w tym samym miejscu byliśmy wyświęceni. To było 27 maja 1979 roku w Proszowicach. Święcenia przyjęliśmy z rąk biskupa pomocniczego diecezji kieleckiej Jana Gurdy. W 2004 roku obchodziliśmy jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Postanowiliśmy wówczas całym rocznikiem, a jest nas 16 księży, podziękować Panu Bogu za służbę. Pojechaliśmy do Wilna, także ksiądz Tadeusz. To miejsce szczególne dla Polaków, dla Litwinów, tam na każdym kroku widać, jak przez wieki spletała się historia obojga narodów. I tam jest Matka Boska, co w „Ostrej świeci Bramie”. To



Proboszcz parafii Łopuszno ks. Ireneusz Jakusik

przed jej ołtarze zanosiliśmy nasze dziękczynienia za ćwierćwiecze kapłańskiej posługi. Odprawiliśmy mszę św. w katedrze wileńskiej, a potem była uroczysta kolacja. Wspaniale było się spotkać, powspominać. Do Wilna przyjechał także ksiądz biskup Kazimierz Ryczan. Jego obecność to ważny dla nas znak, bowiem w jedności kapłanów z biskupem zawiera się sens duszpasterskiego posługiwania. „Abyście byli jedno” - mówił Chrystus.



Księża jubilaci w Wilnie



Wileńska kolacja

- Gdzie ma Ksiądz swoje korzenie?

- Pochodzę z Czyżowic w powiecie kazimierskim, to moja rodzinna wieś, tam chodziłem do szkoły podstawowej. Czyżowice należą do parafii Bejsce. W kościele św. Mikołaja byłem chrzczony, przystąpiłem do pierwszej Komunii św. i odprawiłem swoją prymicyjną mszę św. To był szczególnie dzień, 3 czerwca 1979 roku, drugi dzień pierwszej pielgrzymki Ojca św. Jana Pawła II do Polski. Papież u początku swego pontyfikatu mówił o bierzmowaniu dziejów, ja u progu swego kapłaństwa stałem przy ołtarzu, składając po raz pierwszy najdoskonalszą Ofiarę. Dzisiaj proboszczem w mojej rodzinnej parafii jest ksiądz Wiesław Stępień z Łopuszna. Ja jestem proboszczem w Łopusznie. Tak to czasem Boża Opatrzność kieruje ludzkimi losami.



Msza św. celebrowana z biskupem Marianem Florczykiem. Peregrynacja Obrazu Matki Bożej w Węgleszynie

- Proszę opowiedzieć, którędy wiodły kapłańskie drogi, zanim przyprawiły Księdza Proboszcza do Łopuszna.

- Pierwsza placówka - zostałem wikariuszem w Konieczynie, w dekanacie włoszczowskim. Potem pracowałem w parafii w Pierzchnicy. Przez kolejne lata byłem kapelanem szpitali kieleckich. Ta praca okazała się dla mnie niezwykle ważna. Wzbogaciła mnie duchowo poprzez kontakt z człowiekiem

cierpiącym. Doświadczenie przebywania wśród chorych i umierających dla mnie jako kapłana, ale przede wszystkim człowieka stało się czymś bardzo cennym. Początkowo zadanie jakby mnie przerosło, zbyt angażowałem się w posługę, zbyt współbolałem, wydawało mi się, że nie uniosę tych wszystkich cierpień. Pewnego dnia omdlałem i sam potrzebowałem pomocy medycznej. W takiej pracy ważna jest jednak umiejętność zachowania pewnego dystansu. Dopiero z czasem ją nabyłem. Pragnę jednak podkreślić, że to była piękna praca. Z jednej strony czułem się niezwykle potrzebny, z drugiej odkryłem kruchość człowieczego istnienia. Wielu ludzi przy mnie umierało. Zapamiętałem szczególnie śmierć młodego, 23 – letniego człowieka. Pół roku po swoim ślubie zmarł na zapalenie otrzewnej. Leżał w izolatce, miał rozcięty brzuch, wokół unosił się straszliwy fetor. Nikt do niego nie wchodził, mnie też było trudno. On wiedział, że umiera, potrzebował kontaktu z drugim człowiekiem. Kiedy wchodziłem, łapał mnie za rękę. W chwili śmierci naprawdę nieważne są słowa, które trudno znaleźć w takiej sytuacji, ważne jest bycie z drugim człowiekiem i trzymanie go za rękę.

Potem byłem wikariuszem w parafii na SzydłóWKu w Kielcach. Gdzieś w połowie lat 80-tych w parafii św. Józefa związałem się z drogą neokatechumenalną - ruchem nastawionym na to, by iść z Ewangelią do współczesnego człowieka, wymagającego nowej, innej ewangelizacji.

A później stałem się katechistą wędrownym. Oznacza to pełnienie kapłańskiej posługi bez zabezpieczeń finansowych. Zgłosiłem się do takiej pracy i za zgodą biskupa wypełniałem obowiązki duszpasterskie najpierw na Śląsku, a potem na Wschodzie, na Ukrainie. Podjąłem pracę w Żytomierzu i w Kijowie. Wróciłem stamtąd w 1995 roku. Ksiądz biskup zdecydował, że będę proboszczem w Kazimierzy Małej. „Ale księżę biskupie - próbowałem oponować - to tylko 5 kilometrów od mojej rodzinnej parafii!” Ksiądz biskup nie uważał jednak, że to jakaś istotna przeszkoda i przez cztery lata byłem tam proboszczem. Wokół pełno bliższej i dalszej rodziny, koleżanka z podstawówki wołała za mną na ulicy „Irek”, ale bardzo sympatycznie wspominam tamten okres. A w 1999 roku otrzymałem probostwo w Węgleszynie.

- Powróćmy jeszcze na chwilę do wątku ukraińskiego. Jak człowiek Zachodu spostrzega ludzi tam mieszkających.

- Na Ukrainie jest wielki głód Boga. Ludzie ze Wschodu bardzo przywiązują się do księdza, otaczają szacunkiem. Bardzo miłe wspominam tamten czas. Do dzisiaj pozostały mi kontakty. Pewnego dnia telefon z Ukrainy: „Tu Sasza”. To takie popularne na Ukrainie imię, że dopiero jak Saszę zobaczyłem w Polsce, zrozumiałem, o kogo chodzi. Okazało się, że ten młody człowiek o polskich korzeniach zdał pomyślnie egzaminy w Domu Polskim i zakwalifikował się na studia w Polsce, ma studiować na Politechnice Świętokrzyskiej w Kielcach. Przez sześć lat spędzał u mnie święta i weekendy. Potem wrócił na Ukrainę, ożenił się. Bardzo zależało mu, bym był na jego ślubie, ale niestety, właśnie udawałem się na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Na Ukrainę jednak wkrótce pojechałem. Czekano na mnie mnóstwo ludzi, choć od mojego pobytu tam minęło 12 lat. Ludzie ze Wschodu są bardzo wierni w przyjaźni. Dziewczęta, które uczyłem, teraz dorosłe panny, przedsta-

wiały mi swoich narzeczonych. Zrobiliśmy grilla i długo śpiewaliśmy ukraińskie dumki.

- Jak pracowało się Księdzu Proboszczowi w Węgleszynie, w parafii św. Andrzeja?

- Pierwsze probostwo to próby i błędy. Obejmując parafię w Węgleszynie, o połowę mniejszą niż Łopuszno, miałem już pewne doświadczenie. Udało mi się przeprowadzić remont kościoła, ale moim najważniejszym celem było stworzyć w parafii wspólnotę ludzi, którzy w proboszczu mają kogoś, kto ich akceptuje i kocha. I wydaje mi się, że cel ten osiągnąłem. Przez te lata spotkałem się z ogromną ilością gestów życzliwości i zrozumienia.

- Jak wobec tego parafianie przyjęli wiadomość o przeniesieniu Księdza Proboszcza?

- Po 20 października otrzymałem już od księdza biskupa dekrety nominacyjne. Moi parafianie się dowiedzieli, bo trudno taką wiadomość utrzymać w tajemnicy, rozdzwoniły się telefony. Postanowiłem o swojej decyzji poinformować na niedzielnej mszy św. Wyjaśniłem, że głęboko przemyślałem propozycję księdza biskupa i przyjąłem ją. Prosiłem parafian, aby uszanowali moją decyzję.

Początkowo dojeżdżałem do Łopuszna na niedzielne msze św., bo ksiądz Tadeusz nie mógł się jeszcze przeprowadzić na nową placówkę, na plebani zamieszkałem dopiero w połowie listopada.

- Czy wcześniej gościł Ksiądz Proboszcz w naszej parafii, czy to pierwszy kontakt z Łopusznem?

- Łopuszno zaistniało w mojej świadomości po raz pierwszy pod koniec szkoły podstawowej, mój nauczyciel, Lucjan Kozieł pochodził z Łopuszna. W seminarium natomiast mieszkałem z klerikiem, dwa lata starszym ode mnie, księdzem Stanisławem Śliwińskim, był tu zaraz po studiach kilka lat wikariuszem. Pamiętam, że pomagałem mu przy przeprowadzce. Przywoziłem jakieś rzeczy do małego pokoiku na plebani. Proboszczem był wtedy ksiądz Józef Budziosz. Niestety, obaj, proboszcz i jego ówczesny wikary nie żyją.

Potem niejednokrotnie przejeżdżałem przez parafię, uczestniczyłem w święceniach diakonatu Wiesia Stępnia. A od kiedy ksiądz Tadeusz objął parafię, bywałem u niego w odwiedzinach.

- Jakie wrażenie wywarła na Księdzu parafia?

- Mój poprzednik włożył tu mnóstwo pracy, wyremontował świątynię, wybudował piękną plebanię. To musi robić wrażenie. Pierwsze kontakty z parafianami zaś okazały się bardzo przyjemne, ludzie tu kulturalni i życzliwi.

- Co mógłby ksiądz proboszcz już dzisiaj powiedzieć o najbliższych planach związanych z zarządzaniem parafią?

- W spokoju należy kontynuować rozpoczęte już dzieła. Uważam, że najpilniejszą w tej chwili potrzebą jest naprawa muru od strony ulicy Włoszczowskiej i przy domu siostr. W świątyni należy w pierwszej kolejności wykonać ławki między filarami oraz konfesjonały. Prace stolarskie powoli postępują. Sądzę, że konieczne jest także zabezpieczenie ścian, obudowanie ich do pewnej wysokości, bo są bardzo powycierane, zwłaszcza w lewej nawie od wejścia. Chciałbym, aby i otoczenie plebani nabierało rumieńców. Należy uporządkować plac i wykonać ogrodzenie od strony Górek Łopuszańskich.



Przed Bazyliką św. Piotra w Rzymie

- Czy powinniśmy się spodziewać jakiś zmian jeśli chodzi o pracę duszpasterską? Ksiądz Tadeusz np. przeniósł Pierwszą Komunię z drugiej do trzeciej klasy.

- Księża wikariusze uważają, że to dobry pomysł. Dzieci są dojrzalsze, bardziej świadomie przeżywają sakrament. Łatwiej je przygotować. Czy będą jakieś zmiany? Żadnych większych nie przewiduję. Muszę się zorientować, czy w ogóle są potrzebne jakiegokolwiek. Zastanawiam się natomiast nad wprowadzeniem nowych form duszpasterstwa, choćby poprzez zaproszenie parafian do licznego uczestnictwa w pielgrzymkach, wyjazdach. Dobrze wspominam wyjazd do Wilna z poprzedniej parafii. Myślę, że w Łopusznie łatwiej takie formy organizować, bo i parafia liczniejsza, i więcej wykształconych ludzi.

Chciałbym wkrótce rozpocząć katechezy przedmażeńskie. Zorientowałem się, że jest taka potrzeba. Wykłady prowadziłoby małżeństwo z Kielc. To wykształceni, doskonale do tego przygotowani ludzie. Uważam, że prowadzenie nauk przedmażeńskich przez ludzi świeckich, posiadających rodzinę to lepszy pomysł niż nauczanie przez księdza, który żyje przecież w celibacie.

Jeśli chodzi o duszpasterstwo grupowe nie dysponujemy żadną salą spotkań i to dostrzegam jako problem, któremu trzeba zaradzić. Próby chóru odbywają się w remizie strażackiej. Jestem bardzo wdzięczny strażakom za udostępnienie sali. W ogóle kościół i plebania w Łopusznie są świetnie zlokalizowane, myślę tu o sąsiedztwie remizy i szkoły, łatwiej o współpracę.

- A chór śpiewa coraz lepiej. Jakie nadzieje wiąże z nim Ksiądz Proboszcz?

- W obecnych czasach zamiera śpiew, wiele parafii nie ma organisty. Od początku chciałem w Łopusznie stworzyć chór. Jesteśmy jedyną parafią w dekanacie, która ma taką możliwość. I okazuje się, że jest wielu chętnych do śpiewania. Kiedy pan organista chodził z opłatkami, sporo parafian zadeklarowało swoje uczestnictwo w chórze. Piękny śpiew ubogaca liturgię mszy św., pozwala lepiej i pełniej ją przeżyć. To tak jak w Reymontowskich Lipcach, chłopci wychodzili z kościoła nasyceni muzyką, śpiewem, mieli świadomość uczestnictwa

w sacrum, choć przecież niewiele treści rozumieli, bo nabożeństwa odprawiano po łacinie.

- Czy lubi Ksiądz głosić kazania?

- Św. Paweł powiedział: „Nie posłał mnie Pan, abym chrzczył, ale głosił Ewangelię”. Podstawowym obowiązkiem kapłana jest więc głoszenie Ewangelii. W moim przypadku zawsze wiąże się to z pewnym stresem. Z drugiej strony, kiedy proszą mnie o głoszenie rekolekcji, to często jest to bardzo miłe doświadczenie, zwłaszcza gdy zauważa się po reakcji słuchaczy, że słowo kapłana pomaga, przynosi życie.

- Wiemy już, że 27 maja obchodzi Ksiądz kolejne jubileusze kapłaństwa. A kiedy są Księdza imieniny? Ireneusz to rzadko spotykane imię.

- Wybrała je dla mnie mama. W czasie wojny w naszej wsi przebywali Polacy z Poznańskiego. Zostali przymusowo przesiedleni do Generalnej Guberni z ziem wcielonych bezpośrednio do Rzeszy. Właśnie w naszej wiosce znaleźli schronienie. Wśród nich był jakiś Ireneusz. Mojej mamie spodobało się to imię i kiedy kilka lat po wojnie urodził jej się syn, tak go właśnie nazwała. Rzeczywiście, zwłaszcza na tamte czasy, było to imię niespotykane. A imieniny obchodzę 28 czerwca.

- A kiedy znajdzie Ksiądz trochę wolnego czasu to najczęściej...

...czytam książki. Choć obecnie nieco mniej niż w czasach młodości. Lubię prozę Melchiora Wańkowicza. Obowiązko-

wo czytuję też prasę, prenumeruję wiele tytułów. I profesja, i sprawowany urząd zmuszają mnie, abym orientował się w bieżących wydarzeniach politycznych i społeczno – kulturalnych.

- Tuż przed świętami Bożego Narodzenia nasza parafia przeżywać będzie doniosłą uroczystość.

- Dokładnie w niedzielę, 23 grudnia nastąpi mój ingres. Według prawa kanonicznego nazywa się to „wprowadzenie w posługę proboszcza parafii Łopuszno”. Będzie obecny ksiądz biskup i ksiądz Tadeusz Musiał.

- Czego chciałby Ksiądz Proboszcz życzyć naszym czytelnikom na nadchodzące święta?

- Moje imię ma greckie pochodzenie, jego rdzeń podstawowy w języku polskim brzmi irenizm i oznacza pacyfizm, czyli pokój. Życzę pokoju, który jest społeczeństwu polskiemu, po okresie rozpolitykowania, wzajemnego obnażania się i skakania sobie do gardeł, bardzo potrzebny. Człowiek na człowieka niech popatrzy jak na brata. Aniołowie zwiastujący narodzenie śpiewali: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”. Ważne jest, aby żyć w pokoju, akceptując siebie wzajemnie ze swoimi brakami, działając solidarnie ku wspólnemu dobru: „Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełnicie prawo Chrystusa.”

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Agnieszka Palacz

Uroczystość patriotyczna pod pomnikiem w Sarbicach

7 października 2007 r. w Sarbicach odbyła się uroczystość patriotyczna pod pomnikiem poświęconym zamordowanym mieszkańcom tej miejscowości. Zginęli oni z rąk hitlerowców 30 września 1944 r., dlatego od momentu odsłonięcia pomnika w 2002 r. ceremonia poświęcona martyrologii obchodzona jest w pierwszą niedzielę października.

Na uroczystości licznie zjawili się mieszkańcy Sarbic Pierwszych i Drugich oraz okolicznych wsi. Nie zabrakło również przedstawicieli władz lokalnych i powiatowych. Przybyli: Wójt Gminy Łopuszno, Zdzisław Oleksiewicz, Wicewójt Gminy Łopuszno, Zbigniew Iwanek, Przewodnicząca Rady Gminy Łopuszno, Danuta Łukasik oraz radny powiatu kiele-



ckiego reprezentujący Urząd Marszałkowski w Kielcach, Zbigniew Banaśkiewicz. Ceremonię uświetniły występy orkiestry OSP w Łopusznie. Obecni byli także wszyscy uczniowie i Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Sarbicach. Podniosły charakter uroczystości podkreślała obecność szkolnego pocztu sztandarowego.

Obchody rocznicowe rozpoczęły się o godzinie 16.00 mszą św., odprawioną przez proboszcza tutejszej parafii, ks. Ryszarda Stylskiego, w intencji wszystkich poległych w czasie II wojny światowej. Wygłoszona przez niego homilia nawiązywała do walk narodowowyzwoleńczych prowadzo-





nych przez Rzeczpospolitą na przestrzeni wieków: od najazdów tatarskich, poprzez wojny toczone z Turkami, Szwedami aż po wiek XX i wojny światowe, które odcisnęły niezatarte piętno na obliczu świata, a w szczególności Polski. Zaduma o ostatniej wojnie, którą do dziś pamiętają świadkowie tamtych wydarzeń, podczas których życie stracili ich krewni, znajomi oraz miejsce modlitwy - cicho szumiący las - wywołały wśród zgromadzonych gorzką refleksję nad niestałością pokoju na świecie i uświadomiły zebranych, jak cenna w dzisiejszych czasach jest pamięć o tych, którzy odeszli. Przypomniły, jak ważne jest propagowanie patriotycznej postawy wśród najmłodszego pokolenia oraz szacunek do przeszłości i do tych, którzy polegli, walcząc za wolność naszego kraju.

Po mszy św. uczniowie Szkoły Podstawowej w Sarbicach i przedstawiciele władz złożyli wieńce i znicze pod pomnikiem zamordowanych, po czym nastąpiły przemówienia: Wójta Gminy Łopuszno, Z. Oleksiewicza i radnego Rady Powiatu, Z. Banaśkiewicza. Głos zabrała również Dyrektor Szkoły Podstawowej w Sarbicach, Katarzyna Włodarczyk, która zapewniła o kultywowaniu tradycji patriotycznych wśród uczniów naszej szkoły, o wychowaniu dzieci i młodzieży w



duchu wartości narodowych i ludzkich. Podczas swego wystąpienia szczególną uwagę zwróciła na godne traktowanie siebie i drugiego człowieka, na obowiązek dbania o to, by w kraju i na świecie panował pokój – niezbędny element rozwoju ludzkości. Zapowiadając występ artystyczny uczniów, prosiła o wsłuchanie się w ideę wierszy i pieśni patriotycznych.

Program artystyczny poprzedzony został odśpiewaniem hymnu narodowego. Młodzi artyści zaprezentowali teksty poetyckie, w których potępiono wojnę, ukazano jej okrucieństwo i bezsens. Uczniowie dali przykład patriotyzmu, pięknie interpretując wiersze i pieśni patriotyczne, z wielką powagą i autentycznym przekonaniem o słuszności ich wypowiedzi. Przygotowany program wykonany został z dużą dojrzałością i zaangażowaniem; z tak odpowiedzialnego zadania dzieci wywiązały się znakomicie. Słowa „Roty” odśpiewanej na zakończenie uroczystości „spięty kłamrą” tragiczną historię i żywą o niej pamięć wśród młodych.

Niewątpliwie uroczystość ta jest ważnym wydarzeniem w życiu tutejszej społeczności, a obchodzona corocznie przez mieszkańców, staje się częścią lokalnej tradycji.

Aneta Błaszczuk, nauczyciel historii w SP Sarbicach

Obchody Święta Niepodległości w Szkole Podstawowej w Dobrzeszowie

Listopad – czas zawłaszczany przez jesień lub zimę, a jeszcze częściej – czas, do którego żadna z pór roku nie zgłasza pretensji; dżdżysty, szary i ponury budzi przygnębienie, potęgowane dodatkowo nieuniknioną refleksją o zmarłych. Przez większość ludzi jest najmniej lubianym ze wszystkich miesięcy.

To jednak właśnie w tym miesiącu my, Polacy, obchodzimy kolejne rocznice odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą, naszą Ojczyznę. Naturalnie pragnęlibyśmy jak najpiękniejszej oprawy dla tak wielkiego święta. Wydaje się jed-

nak, że to, iż sama aura sprzyja głębszym rozmyśleniom i nie odrywa naszych myśli ku radośniejszym, acz płytszym rozważaniom, jest darem, na który nie powinniśmy utyskiwać. Zresztą, tak się składa, że w czas rozkwitania pąków białych róż „chłopcy malowani, sami wybierani” szli w bój i ginęli, walcząc o to, co ostatecznie przyszło w listopadzie.

Jan Kochanowski pisząc przed wiekami fraszkę o zdrowiu docenianym, gdy go zabraknie, dał w niej wyraz ponadczasowej prawdzie o tym, że człowiek najwyższe wartości należy oceniać, gdy je utraci. Wychowanym w niepodległej i su-

werennej Polsce trudno pojąć, czym jest możliwość wzrastania we własnym kraju. W krystalizacji świadomości znaczenia tego faktu, w narodzinach pełnej szacunku postawy wobec tych, którzy oddali życie za Ojczyznę, pomaga zaznajamianie dzieci z przeszłością na lekcjach historii, która – będąc nauczycielką życia – uczy również patriotyzmu. Ale lekcją patriotyzmu, może nawet dużo skuteczniejszą, jest odwiedzanie lokalnych miejsc pamięci narodowej i dbanie o nie oraz włączanie uczniów w przygotowania akademii z okazji świąt historycznych.

Od ponad dwudziestu lat **dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dobrzeszowie** opiekują się miejscem spoczynku żołnierza 74 Pułku Piechoty Wojska Polskiego, **Józefa Garusa**, poległego na początku września 1939 r. Żołnierz ten – jak mówią mieszkańcy Nowka – został ciężko ranny w walkach z Niemcami. Po śmierci pochowano go w Mniowie, skąd jego najbliżsi przenieśli ciało w rodzinne strony. Z ogromnym zaangażowaniem sprzątają znajdujący się w lesie pod Nowkiem grób, zapalają znicze, składają kwiaty, modlą się w intencji wszystkich, którzy zginęli podczas walk o niepodległą i suwerenną Polskę. Praca ta jest znakiem miłości do ojczyzny, tak jak jej wyrazem jest ta żołnierska mogiła.

12 listopada w Szkole Podstawowej w Dobrzeszowie odbyła się akademia z okazji Święta Niepodległości. Cała szkol-



na społeczność została zaproszona w podróż przez ponad wiek ciągłych walk i nieśmiertelnej nadziei na oswobodzenie Ojczyzny, a rolę przewodników wzięli na siebie uczniowie przygotowani przez panią E. Stępień. Wzruszały wypowiedziane przez nich słowa wierszy narodowych wieszczów i wyśpiewywane żołnierskie pieśni. Wyłonił się z nich obraz niezłomnego narodu, w którym – mimo strasznych w skutkach klęsk – zawsze odradzał się duch walki. Okazało się, że niemal każde polskie pokolenie czasów niewoli występowało przeciw zaborcy, a także w obronie wolności innych narodów; że każde pokolenie miało swego Jasieńka, żegnającego się z ukochanym dziewczęciem, by z bronią lub bez niej walczyć o wolność.

Dziś dzieci nie muszą występować w obronie języka polskiego, a młodzież nie musi toczyć walk o niepodległość Ojczyzny. Nie oznacza to, że młodzi Polacy pozostać powinni beczynni. Patriotyzm czasu pokoju jest co najmniej równie trudny jak patriotyzm czasu wojny. Zarażenie najmłodszych Polaków dumą z bycia obywatelem Polski, przekonanie nieco starszych, że Polska to istotnie „wielka rzecz”, wskazanie im, co mogą i powinni robić dla Ojczyzny, to chlubny obowiązek tych najstarszych Polaków. „Takie rzeczpospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie”.

Ewa Stępień



60 lat Biblioteki Publicznej w Łopusznie

Jubileusz 60-lecia Gminnej Biblioteki Publicznej w Łopusznie skłania do spojrzenia w przeszłość i przypomnienia społeczności lokalnej kulturotwórczej roli Biblioteki Publicznej w Łopusznie. Dzieje Biblioteki sięgają 1947 roku, co stwierdzono na podstawie zapisów w księdze inwentarzewej księgozbioru. Powstała z inicjatywy władz oświatowych, książki pochodziły z darów Powiatowej Biblioteki w Kielcach oraz od mieszkańców. Księgozbiór systematycznie wzrastał, w roku 1955 wynosił już 4200 woluminów. Biblioteka w czasie jej organizowania nie posiadała własnego lokalu, mie-

ciła się w budynku prywatnym, opiekę nad nią powierzono p. Alicji Podemskiej, świetnej organizatorce życia kulturalnego w Łopusznie. Przez wszystkie lata swej działalności biblioteka borykała się z trudnymi warunkami lokalowymi. Następowaly częste zmiany lokalów, co negatywnie wpływało na rozwój biblioteki. Przewiezienie wielotysięcznego księgozbioru wymagało dużego nakładu pracy, a książki ulegały zniszczeniu bądź zagubieniu. Od 1999 roku biblioteka zajmuje pomieszczenia, będące własnością Urzędu Gminy, przy ul. Włoszczowskiej. Znajduje się tu wypożyczalnia,

czytelnia z bogatym księgozbiorem podręcznym oraz magazyn.

Do 1990 roku biblioteka ulegała różnym zmianom organizacyjnym i strukturalnym przy zachowaniu statusu placówki państwowej. Po roku 1990 prowadzenie biblioteki stało się zadaniem własnym gminy. W obecnym czasie funkcjonuje jedna biblioteka publiczna obsługująca teren całej gminy. Z placówki korzystają czytelnicy z różnych środowisk i w różnym wieku, dlatego biblioteka gromadzi książki o różnej tematyce i z różnych dziedzin wiedzy. Księgozbiór biblioteczny po gruntownych selekcjach aktualnie wynosi ok. 17500 woluminów, jest na bieżąco uzupełniany o wartościowe i poszukiwane przez czytelnika pozycje. W ostatnich latach księgozbiór wzbogacany jest średnio o ok. 700-800 pozycji. Środki na zakup pozyskiwane są z dotacji samorządu, a od 3 lat z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Promocja czytelnictwa”. Z usług biblioteki korzysta rocznie ponad 1100 czytelników, w roku 2006 zanotowano 19101 wypożyczeń. Użytkownikami biblioteki są dzieci i młodzież, osoby o utrwalonym nawyku obcowania z książką – preferujące czytanie literatury pięknej jako sposób spędzania wolnego czasu, dość liczną grupę stanowią osoby zdobywające lub uzupełniające wykształcenie, poszukujący publikacji edukacyjnych bądź informacyjnych.

Promowanie czytelnictwa, kontakty ze środowiskiem to bardzo ważna część działalności Biblioteki. Propagowanie literatury zwłaszcza wśród młodych czytelników, wypeł-



nianie wolnego czasu grami czy zabawami, przyzwyczajanie do korzystania z katalogów to pozyskiwanie i wychowanie nowego pokolenia użytkowników bibliotek. Biblioteka bierze aktywny udział w życiu gminy. Kontynuuje i rozszerza współpracę z wieloma instytucjami i stowarzyszeniami.

Jubileusz 60-lecia istnienia naszej księżnicy był okazją do zorganizowania spotkania bibliotekarzy, czytelników i przyjaciół biblioteki. Na uroczystość, która odbyła się 26 października tego roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury, przybyli przedstawiciele władz, m.in. Wójt Gminy Zdzisław Oleksiewicz, Z-ca Wójta Zbigniew Iwanek oraz Przewodnicząca Rady Gminy Danuta Łukasik, kierownicy sąsiednich bibliotek publicznych, dyrektorzy szkół, przedstawiciele instytucji, które od lat współpracują z naszą placówką oraz liczne grono czytelników i sympatyków biblioteki. Spotkanie rozpoczęło wystąpienie kierownika Gminnej Biblioteki Publicznej w Łopusznie, Zuzanny Woś, która przypomniała najważniejsze wydarzenia z dziejów biblioteki. Następnie głos zabrali przedstawiciele władz i instytucji. Wielokrotnie padały słowa podziękowań i życzenia dalszej owocnej współpracy.

Uroczystość uświetniła prelekcja literata - pana Jana Krzysztofczyka. W części artystycznej młodzi czytelnicy zaprezentowali wiersze o książkach i bibliotece. Zaproszeni goście mieli



również okazję obejrzyć prace, które nadeszły na konkurs plastyczny - literackiego pt. "Biblioteka moich marzeń".

Konkurs rozegrano w trzech kategoriach. W pierwszej - prace plastyczne - nagrodzono: Ewelinę Musiałczyk, Natalię Jarząbek, Piotra Stolarczyka; wyróżniono: Szymona Lasaka, Dawida Sztanderę, Martę Paczkowską, Milenę Smolarczyk, Magdalenę Kozubek i Magdalenę Del. W kategorii exlibris najlepsze prace wykonali: Patrycja Zimna, Dawid Biały, Patrycja Macikowska, a na wyróżnienie zasłużyły: Anna Kot,

Ilona Szwarc i Anna Piotrowska. Ponadto przyznano dwa wyróżnienia w kategorii literackiej dla Anity Ptak i Adriana Przepióry. Wszyscy laureaci to uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie.

W imieniu swoim i pracowników Biblioteki Publicznej życzę mieszkańcom Łopuszna, aby coraz bogatsza oferta biblioteki zaspakajała ich potrzeby czytelnicze.

**Kierownik BP
Zuzanna Woś**

Nauczycielem jest się całe życie

Spotkania emerytowanych nauczycieli oraz pracowników obsługi z okazji Dnia Edukacji Narodowej w Zespole Szkół w Łopusznie stają się już tradycją. W tym roku święto miało szczególny charakter, bo w sobotnie popołudnie 13 października oprócz emerytowanych pracowników oświaty z Łopuszna gościliśmy jeszcze emerytów z Częstochowy i z Kielc.

Inicjator przyjazdu gości z Częstochowy to pan Kazimierz Kowal. Wielu czytelników zapewne pamięta byłego nauczyciela języka niemieckiego naszego LO, obecnie mieszkającego w Częstochowie. Jak się okazuje, ze zmianą miejsca zamieszkania nie minął sentyment do Łopuszna i pan Kowal sprawił, że Koło Emerytów ZNP z Częstochowy w harmonogramie wycieczki po Kielecczyźnie uwzględniło także zwiedzanie naszej miejscowości, przede wszystkim zaś miejsca najważniejszego dla nauczyciela w każdym wieku - szkoły. Pan Kowal nazywany jest zresztą żartobliwie przez swoich kolegów „ambasadorem Łopuszna”. Koło emerytów ZNP z Kielc zaprosiła do naszej szkoły Prezes Zarządu Międzygminnego ZNP, pani Wanda Nowak. I takim to sposobem uroczystość nabrała



charakteru imprezy międzywojewódzkiej, co w swoim wystąpieniu podkreślał organizator przedsięwzięcia, dyrektor Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie, pan Krzysztof Kumański. W towarzystwie swojej zastępczyni, pani Elżbiety Oleksiewicz oraz pani Wandy Nowak powitał on serdecznie wszystkich przybyłych, w tym przedstawicieli lokalnego samorządu: pana Wójta, Zdzisława Oleksiewicza i pana Wicewójta, Zbigniewa Iwanka, życzył zebranych czerpania radości z życia, pogody ducha i wielu jeszcze spełnionych marzeń, a następnie zaprosił na obiad, który bardzo gościom smakował.

Życzenia do emerytowanych nauczycieli skierowali także pan Wójt i Wicewójt. Panowie z wielkim uznaniem wyrażali się o pracy nauczycieli, gratulowali wychowania wielu pokoleń młodych Polaków, z podziwem wyrażali się o różnorodnej aktywności podejmowanej przez seniorów.

Ogromne wrażenie na zebranych uczyniła dekoracja sali gimnastycznej, gdzie odbywało się spotkanie - niezwykła aranżacja złotej polskiej jesieni, a w niej parkowa ławka dla zakochanych, stare biurko ze stosem książek dla spragnionych lektury i kosze soczystych, czerwonych jabłek. Po-





dołał się także program artystyczny w wykonaniu młodzieży. Nasi młodzi aktorzy nigdy jeszcze nie byli oklaskiwani tak mocno. Uznanie publiczności cieszy tym bardziej, że widzowie to dojrzały, świadomi piękna polskiego słowa, a tym samym bardzo wymagający. Rzęsiste brawa usłyszeli także wykonawcy piosenek oraz młody akordeonista.

Piękny koncert dał również zespół Quatro, który specjalnie na tę okazję przygotował wiązanki szlagierów sprzed lat. Niezastąpiona na każdej gminnej uroczystości orkiestra dęta OSP z werwą przygrywała zgrabnym dziewczętom, które z wdziękiem i radością prezentowały interesujące układy choreograficzne.

Nauczyciele wspominali, opowiadali o swoich zajęciach na emeryturze, dawnych przyjaźniach. Żywotni, pełni werwy i energii, roześmiani, aż pan dyrektor żartował, że chętnie zatrudniłby ich z powrotem w naszej szkole. Dlatego trudno uwierzyć, że nie wszyscy spotkają się za rok. Pan Józef Jarząbek, wieloletni dyrektor naszej szkoły, Dzień Nauczyciela świętował po raz ostatni...

Goście dziękowali organizatorom za piękne przyjęcie, emeryci z Częstochowy i Kielc zapraszali do siebie w przyszłym roku.

Poetą podobno się bywa, ale gdy zostanie się nauczycielem, jest się nim już na całe życie.

Agnieszka Palacz



Związek Nauczycielstwa Polskiego
Zarząd Oddziału
 Ul. Waszyngtona 62 42-200 Częstochowa

W imieniu uczestników spotkania Sekcji Emerytów ZNP w Częstochowie z pracownikami emerytowanymi Zespołu Szkół im. Jana Pawła II i emerytów z Kielc dziękujemy Dyrekcji ZS i Oddziałowi ZNP w Łopusznie za zorganizowanie spotkania z okazji DNI EDUKACJI NARODOWEJ w dniu 13.X.br.

W naszej delegacji uczestniczyli przedstawiciele poszczególnych Klubów, działających przy Oddziale ZNP w Częstochowie: kulturalno- oświatowego, literackiego „Metafora” i „Fraszka”, plastycznego „Koloryt”, 6. kadry kierowniczej, sekcji szachowo-brydżowej, turystycznej i Uniwersytetu III. Wieku.

Jesteśmy wszyscy mile zaskoczeni tak wspaniałym programem spotkania, wystrojem hali sportowej, w której odbywała się uroczystość, profesjonalnie przygotowanym montażem muzycznym o wysokim poziomie artystycznym, a także porywającym koncertem zespołu młodzieżowego „Quatro” i orkiestry dętej OSP.

Gratulujemy Dyrekcji ZS, a także Kol.Kol przygotowującym spotkanie i życzymy dalszych sukcesów w zdobywaniu zasłużonych wyróżnień i uznania w środowisku.

Uczestnicy spotkania:

Włodzisław Łopuszński, Anna Kozłowska, Lidia Chmiel, M. Włodzisławski, Agnieszka Palacz, Marcin Siejka, Gosia J., Albinista, Sławojak, Agnieszka Palacz, Marcin Siejka, Włodzisławski

PRZEWODNICZĄCY
 Oddziałowej Sekcji Emerytów
 i Rencistów ZNP
mgr Ignacy Leszek Binert

Częstochowa. 20 października 2007r.

Mikołajki w GOK

Dnia 07.12.2007 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Łopusznie odbyły się „mikołajki” dla uczestników stałych zajęć muzycznych i tanecznych w GOK. W nagrodę za wspólną pracę i wzbogacanie swojej osobowości poprzez udział w zajęciach, dzieci i młodzież szkolna obdarowana została drobnymi upominkami i poczęstunkiem.

Spotkanie miało charakter integracyjny. W półgodzinnym bloku artystycznym dzieci w strojach scenicznych po-

pisowały się grą na instrumentach muzycznych, a grupy taneczne zaprezentowały przygotowane wcześniej ciekawe układy taneczne.

Najmłodszy uczestnicy mieli okazję podziwiać starsze koleżanki i kolegów, co z pewnością zachęci ich do dalszej pracy w zespołach działających przy GOK w Łopusznie.

Barbara Pawelczyk



„Babskie Czwartki”

8 marca 2007 roku w czasie spotkania z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet pani Beata Jasikowska poddała pomysł stałych spotkań pań z zainteresowaniami plastycznymi. Uzgodniono, że spotkania takie odbywać się będą w czwartki w godzinach popołudniowych.

Panie prezentują różnorodne talenty plastyczne, dlatego postanowiono, że będą one zajmować się szydełkowaniem, haftowaniem, wykonywaniem kwiatów i kompozycji z bibułek, wikliniarstwem oraz malarstwem. Wkrótce okazało się, że dla większości malowanie stało się pasją, dającą wiele radości twórczej. Nie oznacza to jednak, że zaniechane zostały inne dziedziny plastyczne.

Zajęcia pań odbywają się w miłej atmosferze, przy herbatce i pogaduszkach. „Babskie Czwartki” to nie tylko zajęcia plastyczne, ale również wymiana doświadczeń kulinarnych, a przede wszystkim wspólny relaks dla uczestniczek.

Spotkania stały się możliwe dzięki serdecznemu patronatowi i opiece pani kierownik oraz pozostałych pracowników GOK. Wpłynęły one zachęcająco na środowisko i zna-



leżli się chętni na zajęcia malarskie, dlatego przy GOK w Łopusznie powstał Klub Plastyczny. Zajęcia Klubu odbywają się w poniedziałki w godz. 15.00-18.00.

Uczestniczki „Babskich Czwartków”

Środki unijne w Szkole Podstawowej w Sarbicach



Matematyka w Fundacji Edukacyjnej 4-H

Matematyka jest przedmiotem sprawiającym dzieciom i młodzieży najwięcej trudności szkolnych. Dla niektórych zrozumienie jej i sprawne poruszanie się w świecie abstrakcyjnych twierdzeń, działań i pojęć, jak sami mówią, niemal graniczy z cudem. W związku z tym Fundacja 4H w Polsce, w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich, 1 lutego 2007r. rozpoczęła wdrażanie projektu „Ugruntowanie i wyrównanie poziomu wiedzy matematycznej w klasach IV - VI szkoły podstawowej”, finansowanego przy zaangażowaniu środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich Działanie 2.1.a Wyrównywanie szans edukacyjnych. Do tego projektu przystąpiła Szkoła Podstawowa w Sarbicach.

Projekt obejmuje działaniami 60 szkół z terenów wiejskich z całej Polski. Trwa od marca 2007 do marca 2008. Jego celem jest realizowanie przez każdą ze szkół dodatkowych zajęć wyrównawczych z matematyki, w wymiarze ogólnym 80 godzin oraz opracowanie i wdrażanie programów rozwojowych ukierunkowanych na wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów borykających się z trudnościami szkolnymi w zakresie przedmiotów matematyczno - przyrodniczych.

Zajęcia z matematyki są prowadzone w małych, 15 - osobowych grupach w oparciu o materiały dydaktyczne przygotowane specjalnie na potrzeby projektu. Zakładają one innowacyjne, aktywne metody pracy, angażujące ucznia, jego rodzica i nauczyciela. W ramach projektu uczniowie otrzymują przed każdymi zajęciami posiłek.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Sarbicach podczas pracy na dodatkowych zajęciach przygotowali przedstawienie o tematyce matematycznej, na które zostali zaproszeni rodzice. Szkolny koordynator projektu zorganizował także dla uczestników projektu jednodniową wycieczkę do Warszawy w czerwcu 2007 oraz trzydniową do Zakopanego w październiku 2007. Podczas pobytu w Zakopanem uczniowie uczestniczyli w zajęciach dydaktycznych, realizując program projektu.

Działania związane z projektem potrwać do końca marca 2008r. i przyczynią się do wzrostu kompetencji szkolnych uczniów, wzmocnią więzi pomiędzy szkołą, uczniem i jego rodziną, a także zaktywizują środowisko lokalne.

Dodatkowe informacje www.fundacja4h.org.pl

Ewa Piechowska



Projekt Szkolna Giełda Turystyczna „Przygoda”

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Sarbicach od października do grudnia 2007 r. brali udział w projekcie: Szkolna Giełda Turystyczna „Przygoda”, organizowanym przez Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach w ramach rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007 r., aktywizacji jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych.

Jest to ogólnopolski program wspierający edukację regionalną, przedsiębiorczość i twórczą aktywność. Szkolna Giełda Turystyczna „Przygoda” to swoiste targi turystyczne i festiwal kultur w wykonaniu dzieci i młodzieży.

Celem projektu jest, m.in.

- rozwijanie umiejętności, aktywności i twórczego spędzania czasu po obowiązkowych zajęciach edukacyjnych,
- poznanie wybranego kraju, jego specyfiki zwyczajów,
- wypracowanie szacunku dla różnorodności kulturowej,
- kształtowanie postawy otwartości na problemy innych ludzi,
- umiejętność współpracy w grupie.



Uczniowie naszej szkoły przystąpili do konkursu dla szkół podstawowych: „Świat w zmysłach”, polegającym na prezentacji wybranego kraju, jego specyfiki i zwyczajów przez oddziaływanie na zmysły widzów. W projekcie brało udział 19 uczniów: Sylwia Podstawka, Patrycja Banak, Bartłomiej Stępnik, Dajana Bujak, Patrycja Wudarczyk, Klaudia Hendel, Patrycja Ciszek, Sebastian Król, Justyna Krzompa, Jarosław Waszczyk, Izabela Sobala, Patrycja Stępnik, Katarzyna Głowala, Michał Bujak, Magdalena Bujak, Milena Sobala, Wojciech Piotrowski, Damian Podgórski, Paweł Soboń. Szkolnym koordynatorem projektu była pani **Elżbieta Kowalska**, osobą współpracującą - pani Aneta Błaszczuk.

Krajem, który wybraliśmy do prezentacji, stała się Demokratyczna Republika Kongo. Uczniowie, przygotowując się do prezentacji, uczestniczyli w zajęciach pozalekcyjnych, na których poznawali specyfikę kraju: ukształtowanie geograficzne, kulturę, folklor, pieśni, stroje, zwyczaje, kuchnię, języki, jakimi posługują się mieszkańcy Kongo.

6 grudnia 2007r. roku braliśmy udział w prezentacji Szkolnej Giełdy Turystycznej „Przygoda”. Impreza ta odbywała się w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Nasi uczniowie prezentowali Demokratyczną Republikę Kongo ze zwróceniem uwagi na jej specyfikę i kulturę. Wraz z paniami Małgorzatą Skrońską i Ewą Piechowską przygotowaliśmy stoisko, na którym uczniowie ubrani w oryginalne, afrykańskie stroje, tańczyli w rytm muzyki plemiennej, afrykańskich grzechotek i bębenków. Zmysł smaku można było zaspokoić, kosztując afrykańskie potrawy przygotowane według przepisów z Kongo. Atrakcyjności naszemu stoisku dodawała wystawa oryginalnych przedmiotów pochodzących z Afryki, zgromadzonych dzięki uprzejmości Biura Misyjnego z Warszawy oraz prywatnych właścicieli. Można było zobaczyć, m.in. kartki wykonane ze skrzydeł tropikalnych motyli, liści bambusa, obrazy malowane przez Afrykańczyków, rzeźby z drzew tropikalnych, np. hebanową maskę, płaskorzeźbę przedstawiająca kontynent, skórę lamparta.



W konkursie „Świat w zmysłach” zdobyliśmy wyróżnienie. Do osiągnięcia sukcesu przyczynili się także rodzice zaangażowani w projekt), którzy uszyli stroje, flagę, z własnych środków przygotowali z dziećmi oryginalne potrawy afrykańskie. Uczniowie podczas trwania imprezy przedsta-

wili również część artystyczną pt. „Kolory Afryki” oraz wykonali – przy ognisku - taniec plemienny. Przedstawienie zaprezentowano również na forum szkoły dla społeczności szkolnej i zaproszonych rodziców.

*opracowała i przedstawiła: **Elżbieta Kowalska***

W drodze do zdrowego stylu życia

Sprawozdanie z realizacji projektu, przeprowadzonego w ramach rządowego programu wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży 2007.

Szkoła Podstawowa w Sarbicach jest małą szkołą wiejską liczącą 60 uczniów. We wrześniu tego roku szkoła przystąpiła do projektu „W drodze do zdrowego stylu życia”. Za jego wdrożenie odpowiedzialne były: Marzanna Wójtowicz - koordynator oraz Ewa Piechowska - opiekunka Samorządu Uczniowskiego. Projekt ten ukierunkowany był na aktywizowanie uczniów i ich rodziców do wdrażania w życie szeroko pojętej kultury fizycznej i zdrowotnej. Pod koniec września na apelu szkolnym został przedstawiony uczniom projekt i jego założenia. Następnie utworzono nową komórkę Samorządu Uczniowskiego pod nazwą Zespół Krzewiący Kulturę Fizyczną i Zdrowotną. W jego skład weszło 12 uczniów, którzy podczas trwania projektu realizowali treści programowe dotyczące organizacji imprez rekreacyjno - sportowych w szkole. Na zajęciach pozalekcyjnych uczniowie ci zapoznali się z celami i zadaniami rekreacji ruchowej, warunkami planowania imprez rekreacyjno - sportowych, bezpieczeństwem i zasadami organizacji imprez masowych w sporcie dla wszystkich, zasadami opracowania programów i regulaminów, systemem rozgrywek, ceremoniałem sportowym i planowaniem finansowym imprezy rekreacyjno - sportowej. Po części teoretycznej uczniowie zdobyte wiadomości wykorzystywali w praktyce. Między innymi wykonali plakat promujący imprezę rekreacyjno - sportową, przygotowali scenkę pod hasłem „Jak rozmawiać ze sponsorem”, opracowali program i regulamin imprezy, ćwiczyli udzielanie pierwszej pomocy.

Jednym z zakładanych rezultatów realizacji projektu było zorganizowanie imprezy rekreacyjno - sportowej dla szkoły. Impreza taka odbyła się w naszej szkole 27 X 2007r. W jej przygotowaniu brali udział uczniowie, nauczyciele i rodzice. Dwunastoosobowy zespół uczniów przygotował zaproszenia dla gości i mieszkańców wsi. Pozyskał dwóch sponsorów - właścicieli sklepów spożywczych, którzy przekazali słodycze i napoje na poczęstunek dla biorących udział w imprezie. Wszyscy aktywnie uczestniczyli w przygotowaniu dekoracji boiska szkolnego. Wykonano duży napis z ha-

ślem imprezy: „Przez ruch do zdrowego stylu życia”, przygotowano honorowe miejsca dla zaproszonych gości i stanowiska startowe dla zawodników. Całość imprezy miała bardzo uroczysty charakter. Przybyli na nią zaproszeni goście: Wójt Gminy Łopuszno – p. Zbigniew Iwanek, radny Gminy – p. Czesław Bujak, proboszcz parafii – ks. Ryszard Styłski. Swoją obecnością zaszczyliła nas również pani Krystyna Hapek, autorka projektu. Licznie przybyli uczniowie, nauczyciele i rodzice. Imprezę otwarła pani dyrektor, Katarzyna Włodarczyk, następnie głos zabrał pan Wójt. Po przemowie wszyscy uczestnicy odśpiewali hymn imprezy i złożyli ślubowanie. Potem zawodnicy udali się na miejsca startowe. Rywalizowali m.in. w skoku w dal, odbiciach piłki siatkowej, rzutach woreczkiem do wiadra, skokach przez skakankę. W konkurencjach grupowych zmagano się w wyścigach z podaniem i prowadzenie piłki, wyścigach w parach z piłką. Po zakończeniu konkurencji wszyscy udali się na stołówkę, gdzie przygotowano poczęstunek. Kolejnym punktem imprezy był mecz piłki siatkowej, mecz piłki nożnej i gra w dwa ognie. Tu zawodnikami byli uczniowie kontra rodzice.

Po zakończeniu meczy pan Wójt, pani dyrektor i pan radny wręczyli zwycięzcom nagrody ufundowane przez Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli. W konkurencjach wewnątrzklasowych zwycięzcy otrzymali piłki, paletki do tenisa stołowego, książki i skakanki, a w konkurencjach grupowych - notesy, długopisy i batony. Dzieci były bardzo zadowolone z otrzymanych nagród.

Po krótkich przemówieniach gości, dyrektor szkoły, pani Katarzyna Włodarczyk podziękowała sponsorom za pomoc, organizatorom za przygotowanie imprezy rekreacyjno – sportowej, nauczycielom, pracownikom szkoły i rodzicom za wszelką pomoc w przygotowaniach.

Zdaniem wszystkich impreza rekreacyjno – sportowa była udana.

Mamy nadzieję, że to, czego nauczyli się uczniowie podczas zajęć w ramach projektu, będzie owocowało w przyszłości. Czas wolny będą spędzać wspólnie z całą społecznością szkolną podczas dobrze zorganizowanych imprez rekreacyjno- sportowych.

Marzanna Wójtowicz

Jest nas więcej w Zespole Szkół w Gnieździskach

Dzień Komisji Edukacji Narodowej w Zespole Szkół w Gnieździskach przebiegał w tym roku nieco inaczej niż zwykle. Był to dzień wyjątkowy nie tylko dla nauczycieli i pracowników szkoły, ale także i dla pierwszoklasistów, zarówno tych małych jak i ich starszych kolegów z gimnazjum. Powodem tej wyjątkowości było przystąpienie do braci uczniowskiej.

Uczniowie klas pierwszych już strojem podkreślili dostojność tej imprezy, a i samo ślubowanie wzbudziło również sporo emocji, zwłaszcza wśród tych małych pierwszaków. Oni też w pewnym momencie uroczystości zaczęli się wyróżniać wy-



jątkowymi ubiorami i zachowaniem, bowiem na scenę wbiegł niebieski tłumek niemalże prosto ze smurfowej wioski. Maluchy z wdziękiem zilustrowały lekcję w smurfiej szkole, która skądinąd jest bardzo podobna do naszej. Po gościnie w wiosce niebieskich stworków wszyscy już się poczuli naprawdę pełnowartościowymi uczniami Zespołu Szkół w Gnieździskach i udali się na spotkanie z wychowawczyniami: A. Marzec, A. Leśniak, A. Januszek, które również były odpowiedzialne za przygotowanie uroczystości.

Ewa Dudek



Ślubowanie klasy pierwszej w Szkole Podstawowej w Sarbicach

12 listopada 2007 r. o godz. 10.00 odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów klasy pierwszej Szkoły Podstawowej w Sarbicach. Na początku głos zabrała pani dyrektor, Katarzyna Włodarczyk witając przybyłych gości: pana Wójta, nauczycieli, rodziców oraz dzieci. Wiele serdecznych słów zebrani usłyszeli od pana Wójta, który wyraził swoje zadowolenie z możliwości uczestniczenia w tak ważnym wydarzeniu.

Następnie klasa pierwsza przedstawiła program artystyczny, w którym wystąpili także uczniowie klasy szóstej. Dzieci zaprezentowały swoje zdolności recytatorskie i muzyczne. Wykazały się również nie małą wiedzą na temat swojego kraju, wykonały prawidłowo działania matematyczne, połknęły „tabletkę mądrości” oraz wypity „eliksir wiedzy”. Potem przyrzekały godnie reprezentować szkołę, dbać o jej honor. Po przysiędze nastąpiło pasowanie, którego dokonała pani dyrektor specjalnym kolorowym ołówkiem. Po akcie pasowania uczniowie złożyli odciski swoich kciuków w kronice szkoły. Potem otrzymali legitymacje szkolne i dyplomy oraz upominki od pana Wójta i uczniów klasy szóstej.

Rodzice podziękowali panu Wójtowi za przybycie, pani dyrektor oraz złożyli podziękowania i życzenia dalszej owocnej pracy z pierwszakiemi wychowawczyni, pani Małgorzacie Najmrodzkiej.

Uczniowie, goście, rodzice oraz wychowawczynie uczestniczyli w dalszym świętowaniu przy wspólnej herbacie i słodkim „co nieco”.

Małgorzata Najmrodzka



Międzszkolna zabawa andrzejkowa w Dobrzeszowie

Niemal trzy, wyjątkowo długie w tym roku, miesiące nauki za uczniami, zbliżają się andrzejki – warto więc zorganizować wesołą zabawę. W Szkole Podstawowej w Dobrzeszowie panie: Danuta Michalska i Aldona Sobierajska postanowiły połączyć zabawę andrzejkową z interesującymi grami i emocjonującymi zawodami, w których wzięliby także udział uczniowie klas I – III sąsiednich szkół z Sarbicz i Piotrowca. Plany dojrzały, by 23 listopada stać się rzeczywistością. Wtedy to mieliśmy przyjemność gościć uczniów ze Szkoły Podstawowej w Sarbiczach, którzy przyjechali wraz ze swoimi opiekunkami, paniami: M. Krzysztofik i M. Najmrodzką. Wszystkich przybyłych powitała pani dyrektor Alicja Kuropatwa, życząc jak najmilszej zabawy.

Dzieci integrowały się, biorąc udział w wesołych zabawach oraz pływając w rytm znanych piosenek: „Wesoło nam”, „Poleczka”, „Krasnoludki” czy „Karuzela”. Dyskotekowe tańce, które później nastąpiły, przerywały ciekawe konkursy sportowe i plastyczne. Niezwykły aplauz towarzyszył zwłaszcza biegom w tekturowych butach. Wyścigi w tak niezwykłym obuwiu były bardzo pasjonujące, a zawodnicy prześcigali się nie tylko nawzajem, ale też w poszukiwaniu najefektywniejszych technik „ślizgu kontrolowanego”. Szczególne emocje budziły również konkurencje, podczas których zawodnicy rywalizowali ze sobą i z... balonami, jakie wykorzystano w tych rozgrywkach. W wyścigu z balonami mali zawodnicy musieli szybko biec z balonem na paletce. Nie wolno go było, oczywiście, przytrzymywać ani rękami, ani głową. Być może po raz pierwszy niektóre dzieci przekonały się naocznie o słuszności łacińskiej sentencji *festina lente* – spiesz się powoli, gdyż zawodnik, któremu balon uciekł, musiał zaczynać bieg od nowa. Równy entuzjazm wyzwoliły wyścigi z wciśniętym balonem mię-



dzy parę zawodników, którzy starali się jak najszybciej dobiec do mety, nie gubiąc przy tym bagażu ani nie doprowadzając do jego pęknięcia. W innej konkurencji na wędrówkę udał się precelek, oczywiście nie bez pomocy dzieci – ich zadanie polegało na przekazywaniu go sobie za pomocą trzymanyh w buzi słomek. I nie można było używać rąk! Zmysł artystyczny doszedł do głosu podczas przygotowań modelek do rewii mody, zwiariowanej dosyć, gdyż była to moda czarownic. Nie zabrakło także bożonarodzeniowego akcentu – na zakończenie dzieci nietypowymi pędzłami dekorowały bombki.

Nie trzeba było pytać, czy zabawa się udała – uśmiechnięte twarze mówiły same za siebie! To pomyślny prognostyk przed grudniowymi uroczystościami. Nieważna jesienno-zimowa plucha, lecz pogoda ducha!

Ewa Stępień

Uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie na XV Forum Gazetek Szkolnych

Już po raz trzeci przedstawiciele zespołu redakcyjnego „Rewelacji”, Szkolnej Gazetki Uczniów Gimnazjum Nr 1 w Łopusznie wzięli udział w Forum Gazetek Szkolnych organizowanym przez ZSOI nr 4 w Kielcach i kolegium redakcyjne szkolnej gazetki „Siadaj Pała”. Tym razem było to jednak wyjątkowe spotkanie. 24 listopada 2007 roku dziennikarze „Echa Dnia” przy aplauzie licznie zgromadzonej młodzieży zdmuchnęli świeczki na ogromnym torcie. Każdy z uczestników forum otrzymał maskotkę – kaczkę dziennikarską oraz notatnik i długopis. A potem zaczęła się ciężka praca. Pod czujnym okiem redaktorów „Echa Dnia” nasi uczniowie - Wioleta Zielińska, Monika Kusa i Filip Walczak mogli poczuć się jak studenci dziennikarstwa. Anna Krawiecka-Kownacka przekazywała tajniki przeprowadzenia znakomitego wywiadu, Janusz Kania radził, jak zachęcić czytelników do wzięcia udziału w sondażu, zaś Marek Maciągowski nauczał trudnej sztuki pisania dobrego reportażu. Teraz czeka naszych uczniów największe wyzwanie



– podzielenie się umiejętnościami z kolegami i koleżankami, a następnie przygotowanie kolejnego numeru „Rewelacji”.

Opiekun gazetki: Marzena Walczak

Stawki podatków obowiązujące w Gminie Łopuszno w 2008 r.

Lp.	Rodzaj podatku	Stawka podatku	Uwagi
I.	Podatek rolny		
	a) z gospodarstw rolnych	100,00 zł z 1 ha przeliczeniowego	
	b) z działek poniżej 1 ha	200,00 zł z 1 ha fizycznego	
II.	Podatek leśny	32,40 zł z 1 ha fizycznego	
III.	1. Podatek od nieruchomości od gruntów		
	a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków	0,60 zł. od 1 m ² powierzchni	
	b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych	3,74 zł od 1 ha powierzchni	
	c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego	0,15 zł od 1 m ² powierzchni	
	2. Podatek od nieruchomości od budynków lub ich części		
	a) mieszkalnych	0,59 zł od 1 m ² powierzchni użytkowej	
	b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej	15,00 zł od 1 m ² powierzchni użytkowej,	
	c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	8,86 zł od 1 m ² powierzchni użytkowej	
	d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych	3,84 zł od 1 m ² powierzchni użytkowej	
	e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego	5,50 zł od 1 m ² powierzchni użytkowej	
	3) Podatek od nieruchomości od budowli	2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych	

Uwaga! Zwalnia się z podatku od nieruchomości:

- 1) budynki mieszkalne lub ich części nie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej położone na gruntach gospodarstw rolnych i gruntach stanowiących własność osób fizycznych o powierzchni poniżej 1 ha
- 2) nieruchomości lub ich części zajęte na potrzeby prowadzenia działalności statutowej przez gminne jednostki organizacyjne nie korzystające ze zwolnień ustawowych,
- 3) budynki pozostałe lub ich części nie związane z działalnością gospodarczą położone na gruntach rolnych o powierzchni poniżej 1 ha stanowiących własność osób fizycznych,
- 4) nieruchomości lub ich części zajęte na potrzeby ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej wykorzystywane wyłącznie na działalność statutową,
- 5) nieruchomości wykorzystywane na cele bezpieczeństwa i porządku publicznego,
- 6) grunty zajęte pod drogi dojazdowe do pól nie zaliczane do kategorii dróg publicznych, a sklasyfikowane w ewidencji gruntów jako drogi.

IV. Roczne stawki podatku od środków transportowych

1) Od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony i poniżej 12 ton:

Dopuszczalna masa całkowita	Stawki dla pojazdów wyposażonych w katalizator (w zł)	Stawki dla pojazdów nie wyposażonych w katalizator	
		Wyprodukowane przed 1990 r. (w zł)	Wyprodukowane w 1990 r. i później (w zł)
a) powyżej 3,5t do 5,5t włącznie	420,00	420,00	420,00
b) powyżej 5,5t do 9t włącznie	700,00	770,00	740,00
c) powyżej 9t i poniżej 12 t	900,00	970,00	950,00

2) Od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton:

Liczba osi jezdnych i dopuszczalna masa całkowita w (tonach)		Stawka podatku (w zł)	
Nie mniej niż	Mniej niż	Osie jezdne z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne	Inne systemy zawieszenia osi jezdnych
DWIE OSIE			
12	13	740,00	1.320,00
13	14	630,00	1.320,00
14	15	630,00	1.320,00
15		630,00	1.320,00
TRZY OSIE			
12	17	420,00	740,00
17	19	1.260,00	1.680,00
19	21	1.260,00	1.680,00
21	23	1.260,00	1.680,00
23	25	1.260,00	1.680,00
25		1.260,00	1.680,00
CZTERY OSIE I WIĘCEJ			
12	25	780,00	790,00
25	27	950,00	1.260,00
27	29	1.790,00	1.730,00
29	31	1.790,00	2.570,00
31		1.790,00	2.570,00

Z DZIAŁALNOŚCI RADY GMINY I URZĘDU GMINY

3) Od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3.5 tony i poniżej 12 ton.

Dopuszczalna masa całkowita (w tonach)	Stawki dla pojazdów wyposażonych w katalizator (w zł)	Stawki dla pojazdów nie wyposażonych w katalizator	
		Wyprodukowane przed 1990 r. (w zł)	Wyprodukowane w 1990 r. i późn. (w zł)
od 3,5 t do 9 t włącznie	790,00	890,00	840,00
powyżej 9 t i poniżej 12 ton	1.000,00	1.100,00	1.050,00

4) Od ciągnika siodłowego przystosowanego do używania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton.

Liczba osi jezdnych i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów (w tonach)		Stawka podatku (w zł)	
Nie mniej niż	Mniej niż	Osie jezdne z zawieszeniem pneumatycznym lub uznany za równoważne	Inne systemy zawieszenia osi jezdnych
DWIE OSIE			
12	18	950,00	1.260,00
18	25	950,00	1.260,00
25	31	1.490,00	1.920,00
31		1.490,00	2.030,00
TRZY OSIE I WIĘCEJ			
12	40	1.310,00	1.820,00
40		1.820,00	2.530,00

5) Od przyczepy i naczepy, która łącznie z pojazdem silnikowym posiada dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego - 370,00 zł.

6) Od przyczepy i naczepy, która łącznie z pojazdem silnikowym posiada dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego.

Liczba osi jezdnych i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów (w tonach)		Stawki podatku (w zł)	
Nie mniej niż	Mniej niż	Osie jezdne z zawieszeniem pneumatycznym lub uznany za równoważne	Inne systemy zawieszenia osi jezdnych
JEDNA OŚ			
12	18	260,00	420,00
18	25	260,00	420,00
25		420,00	630,00
DWIE OSIE			
12	28	370,00	420,00
28	33	890,00	1.370,00
33	38	890,00	1.370,00
38		1.210,00	1.790,00
TRZY OSIE I WIĘCEJ			
12	38	740,00	1.000,00
38		1.050,00	1.370,00

7) Od autobusu w zależności od liczby miejsc do siedzenia:

Dopuszczalna masa całkowita	Stawki dla pojazdów wyposażonych w katalizatory (w zł)	Stawki dla pojazdów nie wyposażonych w katalizatory	
		Wyprodukowane przed 1990 r. (w zł)	Wyprodukowane w 1990 r. i późn.
a) do 15 miejsc	630,00	740,00	680,00
b) od 16 do 30 miejsc	900,00	1.050,00	1.030,00
c) powyżej 30 miejsc	1.470,00	1.680,00	1.570,00

§ 2. Zwalnia się z podatku od środków transportowych, środki transportowe wykorzystywane wyłącznie dla potrzeb Urzędu Gminy oraz jednostek organizacyjnych gminy i stanowiące ich własność, z wyjątkiem środków transportowych wymienionych w art. 8 pkt. 2, 4 i 6 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Wójtowi Gminy.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego, nie wcześniej jednak niż z dniem 1 stycznia 2008r.

Stawki opłat obowiązujejących w Gminie Łopuszno w 2008 r.

Lp.	Rodzaj opłaty	Wysokość opłaty	Uwagi
I.	Czynności urzędowe		
	Od wypisu lub wyrysu ze studium lub planu zagospodarowania przestrzennego		
	1) od wypisu		
	a) do 5 stron	30,00 zł	
	b) powyżej 5 stron	50,00 zł	
	2) od wyrysu		
	a) za każdą wchodzącą w skład wyrysu pełną lub rozpoczętą część odpowiadającą stronie formatu A4	20,00 zł	
	b) nie więcej niż	200,00 zł	
	3) Od sporządzenia przez Wójta Gminy protokołu zawierającego ostatnią wolę spadkodawcy	22,00 zł	

Z DZIAŁALNOŚCI RADY GMINY I URZĘDU GMINY

II.	Opłata za zajęcie 1 m² pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg, dotyczące:	
	1. Prowadzenia robót w pasie drogowym (za każdy dzień zajęcia); 1) chodnika 2) jezdni do 20% szerokości 3) jezdni powyżej 20% do 50% szerokości 4) jezdni powyżej 50% do całkowitego zajęcia jezdni 5) pozostałych elementów pasa drogowego	1,00 zł 1,00 zł 1,50 zł 3,00 zł 0,50 zł
	2. Umieszczania w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego; 1) roczne stawki opłat za 1 m ² powierzchni pasa drogowego drogi gminnej zajętego przez rzut poziomy umieszczonego urządzenia: a/ w jezdni b/ poza jezdnią	20,00 zł 16,00 zł
	3. Umieszczenia w pasie drogowym urządzeń sieci wodociągowych i kanalizacyjnych oraz ich przyłączy; 1) roczne stawki opłat za 1 m ² powierzchni pasa drogowego drogi gminnej zajętej przez rzut poziomy umieszczonego urządzenia: a) w jezdni b) poza jezdnią	0,30 zł 0,10 zł
	4.1. Umieszczenia w pasie drogowym obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam (opłata za każdy dzień zajęcia 1 m ² powierzchni) 4.2. Umieszczenia w pasie drogowym reklamy (opłata za każdy dzień zajęcia 1 m ² powierzchni reklamy)	0,40 zł 0,80 zł
III. Opłata targowa (stawki dzienne)		
III.	1. Od każdej sztuki wystawionej do sprzedaży: a) od koni, b) od bydła.	10,00 zł 5,00 zł
	2. Od prosiąt wystawionych do sprzedaży: a) od rolników, b) od pozostałych.	5,00 zł 10,00 zł
	3. Od sprzedaży ziemiopłodów przez rolników: a) z furmanki, b) z przyczepy lub samochodu dostawczego, c) z samochodu i przyczepy.	5,00 zł 10,00 zł 15,00 zł
	4. Przy sprzedaży wszelkich artykułów i płodów rolnych od osób prowadzących działalność handlową: a) z samochodu ciężarowego i przyczepy, b) z samochodu ciężarowego, c) z samochodu dostawczego, d) z samochodu osobowego e) z samochodu osobowego + przyczepa, f) od sprzedaży z autobaru.	20,00 zł 18,00 zł 14,00 zł 12,00 zł 14,00 zł 30,00 zł
	5. Przy sprzedaży obnośnej z ręki i koszy.	8,00 zł
	6. Przy sprzedaży towaru rozłożonego na placu targowym, od każdej osoby.	10,00 zł
	7. Przy sprzedaży ze stoiska na targowicy.	12,00 zł
	8. Przy sprzedaży mebli.	20,00 zł
Taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków		
IV.	1) Za 1 m ³ pobranej wody dla; a) gospodarstw domowych i jednostek organizacyjnych gminy, b) innych odbiorców na terenie gminy.	1,80 zł , w tym VAT 2,60 zł , w tym VAT
	2) Za 1 m ³ odprowadzonych ścieków przez; a) gospodarstwa domowe i jednostki organizacyjne gminy, b) inne podmioty na terenie gminy.	1,80 zł , w tym VAT 2,60 zł , w tym VAT
Opłata za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania odpadów komunalnych		
V.	1) Od właścicieli (użytkowników) lokali mieszkalnych.	2,00 zł kwartalnie od 1 osoby zam. lokal
	2) Od jednostek organizacyjnych i podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.	20,00 zł kwartalnie (od każdego punktu, w którym prowadzona jest działalność

Informacje rolnicze

RUSZYŁY DOPLĄTY OBSZAROWE ZA 2007 r.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przystąpiła w dniu 3 grudnia b.r. - tak jak przewiduje prawo - do wypłacania płatności do gruntów rolnych. Dopłaty będą wpływać na rachunki bankowe rolników.

Za rok 2007 ARiMR wypłaci w ramach płatności obszarowych ponad 8,2 mld zł. W grudniu dopłaty bezpośrednie otrzyma pół miliona rolników. Płatności obszarowe są wypłacane każdego roku od grudnia do czerwca następnego roku.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa poinformowała, że wysokość stawek płatności uzupełniających za 2007 r. została podana w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 31 października 2007 r. w sprawie stawek płatności uzupełniających (Dz. U. Nr 204, poz. 1479).

W 2007 r. stawki płatności uzupełniających wynoszą:

- płatność uzupełniająca do powierzchni upraw podstawowych (m.in. zboża) - 294,91 zł/ha,
- płatność uzupełniająca do powierzchni roślin przeznaczonych na paszę uprawianych na trwałych użytkach zielonych 438,76 zł/ha,
- płatność uzupełniająca do powierzchni uprawy chmielu 526,01 zł/ha (płatność historyczna niezwiązana z produkcją),
- płatność uzupełniająca do powierzchni uprawy chmielu 452,76 zł/ha, (płatność bieżąca związana z produkcją).

Natomiast stawka jednolitych płatności obszarowych w roku 2007 (podstawowa płatność wypłacana do wszystkich gruntów utrzymywanych w dobrej kulturze rolnej) wynosi 301,54 zł/ha.

Od 2004 r. odkąd Polska weszła do Unii Europejskiej, rolnicy otrzymują co roku płatności do gruntów rolnych. ARiMR realizuje zdecydowanie najwięcej płatności spośród wszystkich państw UE. Za rok 2007 otrzyma je blisko 1,5 mln rolników zarejestrowanych w systemie ewidencji producentów rolnych prowadzonym przez ARiMR. To zdecydowanie najliczniejsza grupa na tle wszystkich państw członkowskich Wspólnoty Europejskiej. Np. francuska agencja płatnicza wypłaca rocznie płatności do gruntów rolnych dla blisko 400 tys. rolników, zaś włoska - dla 600 tys. rolników. W sumie w „starej UE 15” na gruntach rolnych gospodaruje 3,1 mln rolników. W nowych krajach członkowskich, które razem z nami przystąpiły do UE, płatności do gruntów otrzymuje 2,1 mln rolników, z tego 70% stanowią polscy rolnicy.

DOPLĄTY Z ARR DO MATERIAŁU SIEWNEGO

Agencja Rynku Rolnego informuje, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 listopada 2007 r. producenci rolni będą mogli ubiegać się o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie (Dz. U. Nr 214, poz. 1581).

W związku z powyższym informujemy, że od dnia 1 grudnia 2007 roku ARR Oddział Terenowy w Kielcach przyjmuje wnioski o przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany w ramach dopłaty mającej charakter pomocy de minimis w rolnictwie.

Stawki dopłat

Stawka dopłaty do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynosi:

- 1) 100 zł - w przypadku zbóż;
- 2) 160 zł - w przypadku roślin strączkowych;
- 3) 500 zł - w przypadku ziemniaków.

Dopłatami z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany obejmuje się materiał siewny kategorii elitarny lub kwalifikowany następujących gatunków roślin uprawnych:

- 1) w przypadku zbóż:
 - pszenica zwyczajna,
 - żyto (populacyjne, syntetyczne lub mieszańcowe),
 - jęczmień,
 - pszenżyto,
 - owies;
 - mieszanki zbóż objętych dopłatami;
- 2) w przypadku roślin strączkowych:
 - łubin (żółty, wąskolistny lub biały),
 - groch siewny,
 - bobik,
 - wyka siewna;
- 3) ziemniak.

Minimalne ilości materiału siewnego na 1ha

Minimalna ilość materiału siewnego, jaka powinna być użyta do obsiania lub obsadzenia 1 ha powierzchni gruntów ornych, wynosi:

- 140 kg - w przypadku mieszanek zbóż objętych dopłatami;
- 150 kg - w przypadku pszenicy zwyczajnej;
- 130 kg - w przypadku żyta populacyjnego;
- 80 kg - w przypadku żyta mieszańcowego lub syntetycznego;

- 130 kg - w przypadku jęczmienia;
- 150 kg - w przypadku pszenżyta;
- 150 kg - w przypadku owsa;
- 150 kg - w przypadku łubinu (żółtego, wąskolistnego lub białego);
- 200 kg - w przypadku grochu siewnego;
- 80 kg - w przypadku wyki siewnej;
- 270 kg - w przypadku bobiku;
- 2500 kg - w przypadku ziemniaka.

Termin składania wniosków

O przyznanie dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany wniosek składa się:

- 1) dla materiału siewnego zbóż ozimych kategorii elitarny lub kwalifikowany w okresie:
 - a) od dnia 1 grudnia do dnia 15 lutego - w przypadku materiału siewnego zbóż ozimych kategorii elitarny lub kwalifikowany, zakupionego lub wydanego z magazynu i zużytego do siewu w okresie od dnia 1 lipca do dnia 30 listopada danego roku kalendarzowego, albo
 - b) od dnia 15 kwietnia do dnia 15 czerwca - w przypadku materiału siewnego zbóż ozimych kategorii elitarny lub kwalifikowany, zakupionego lub wydanego z magazynu i zużytego w okresie od dnia 1 lipca do dnia 30 listopada poprzedniego roku kalendarzowego;
- 2) w okresie od dnia 15 kwietnia do dnia 15 czerwca - w przypadku materiału siewnego zbóż jarych, roślin strączkowych lub sadzeniaków ziemniaka kategorii elitarny lub kwalifikowany, zużytego do siewu lub sadzenia w roku złożenia wniosku, który został:
 - a) zakupiony w okresie od dnia 1 września roku poprzedzającego złożenie wniosku do dnia 31 maja roku złożenia wniosku lub
 - b) wydany z magazynu w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 31 maja roku złożenia wniosku.

Dopłatę, o której mowa, wypłaca się w terminie 30 dni od dnia wydania decyzji o przyznaniu dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany, na rachunek bankowy producenta rolnego, podany we wniosku o wpis do centralnego rejestru przedsiębiorców. Warunki udzielania dopłat, formularz wniosku oraz instrukcja wypełniania wniosku są dostępne na stronie internetowej www.arr.gov.pl

KONWERSJA KWOT MLECZNYCH TYLKO DO 31 GRUDNIA 2007 R.

Uprzejmie informujemy, że 31 grudnia 2007 roku upływa termin składania do Agencji Rynku Rolnego wnio-

sków od producentów mleka o dokonanie konwersji indywidualnych ilości referencyjnych (IIR) w roku kwotowym 2007/2008.

Jeżeli dostawca mleka posiada indywidualną ilość referencyjną dla dostawcy bezpośredniego i/lub indywidualną ilość referencyjną dla dostawcy hurtowego, to może dokonywać zamiany - czyli konwersji - części lub całości jednej ilości na drugą.

Zamienić (konwertować) można tylko niewykorzystaną w danym roku kwotowym indywidualną ilość referencyjną lub jej część. Konwersja może być stała lub tymczasowa. Konwersji stałej dokonuje się na wniosek właściciela IIR. Konwersji tymczasowej dokonuje się na wniosek właściciela lub tzw. posiadacza zależnego (tj. kogoś, kto nie jest właścicielem IIR, lecz posiada tylko czasowe prawo do niej, np. biorący IIR w używanie lub dzierżawiący gospodarstwo z IIR). Konwersja tymczasowa jest ważna w okresie jednego roku kwotowego (tj. od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku). Wygasa ona automatycznie ostatniego dnia roku kwotowego, tj. 31 marca. Wniosek o konwersję indywidualnej ilości referencyjnej (na formularzu ARR) wraz z dokumentem potwierdzającym posiadanie gospodarstwa rolnego dostawca składa osobiście lub przesyła listem poleconym do Oddziału Terenowego ARR (właściwego dla swojego miejsca zamieszkania albo siedziby) od 1 sierpnia do 31 grudnia danego roku kwotowego.

Wniosek o konwersję powinien być uzasadniony, tj. powinien być określony powód zamiany indywidualnej ilości referencyjnej (np. możliwość dostarczania mleka do podmiotu skupującego, możliwość sprzedaży mleka i przetworów mlecznych w ramach agroturystyki).

Jeżeli producent otrzymał dodatkową indywidualną ilość referencyjną z krajowej rezerwy, to przez 2 lata nie może dokonać konwersji indywidualnej ilości referencyjnej.

Formularz wniosku o konwersję IIR jest dostępny na stronie internetowej <http://www.arr.gov.pl/> w zakładce „Kwotowanie produkcji mleka – Formularze”.

Telefoniczny Punkt Informacyjny ARR udziela informacji pod numerem (022) 661-72-72 - wszystkim beneficjentom zainteresowanym problematyką związaną z kwotowaniem produkcji mleka. Czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8:00 – 16:00. Konsultantom TPI można również zadawać pytania dotyczące mechanizmów WPR administrowanych przez ARR drogą elektroniczną, korespondencję należy kierować pod adres e-mail: tpi@arr.gov.pl.

Jacek Barański

Konkursy dla szóstoklasistów

W listopadzie w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie przeprowadzono gminne eliminacje konkursów dla szóstoklasistów. Ich organizatorem jest Kuratorium Oświaty w Kielcach oraz Samorządowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli.

W tych najpoważniejszych konkursach dla uczniów szkół podstawowych biorą udział tylko najlepsi. Konkurs Matematyczno – Przyrodniczy odbył się 6 listopada. Uczestnicy zaprezentowali wysoki poziom wiedzy i umiejętności. Do etapu rejonowego zaklasyfikowali się następujący uczniowie: Maciej Polak, Wojciech Ślęzak, Roman Hnatyuk, Maria Stachura, Karol Doroszko, Klaudia Stępień, Kinga Jedlińska (SP Łopuszno), Krystian Bugno i Marcin Świerczyński (SP Grabownica), Rafał Jakubowski i Tomasz Kowalczyk (SP Gnieździska), Mateusz Chyłkowski (SP Fanisławice).

Dwa dni później, 8 listopada przeprowadzono Konkurs Humanistyczny, w tym roku przebiegający pod hasłem „W świecie wyborów, w świecie wartości”. Z dwugodzinnym testem sprawdzającym wiedzę polonistyczną i historyczną najlepiej poradzili sobie: Maciej Polak, Karol Doroszko, Damian Koper, Wojciech Ślęzak, Michał Kowalczyk, Maria Stachura i Klaudia Stępień (SP Łopuszno), Ewelina Paszewska (SP Grabownica) oraz Tomasz Kowalczyk (SP Gnieździska).

13 grudnia najlepsi młodzi humaniści z naszej gminy wzięli udział w etapie rejonowym w Kielcach. Konkurs na tym szczeblu polega na napisaniu wypracowania na jeden z kilku tematów zaproponowanych przez Wojewódzką Komisję Konkursową. Uczniowie i nauczyciele z niecierpliwością oczekują teraz na wyniki.

a.p.

Zapraszamy na 16 Finał WOŚP!

13 stycznia 2008 r. Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie po raz kolejny będzie organizatorem koncertu w ramach 16. Finału WOŚP. To wspaniała impreza, która łączy ludzi, wyzwala w nich dobro i pokazuje, ile gotowi jesteśmy uczynić dla potrzebujących.

Koncerty przygotowujemy z wielkim rozmachem, zapraszamy zespoły muzyczne, organizujemy ciekawe pokazy, przed zgromadzoną w hali sportowej publicznością prezentują się formacje taneczne oraz osobowości telewizyjne. Nic dziwnego, że z roku na rok rośnie suma, którą przekazujemy na konto Fundacji Jurka Owsiaaka. **Podczas XII Finału „wygraliśmy” 8 718,43 zł., rok później było już 15 028,20 zł., a w czasie XIV Finału padł kolejny rekord - 18 048,93 zł.!**

Najważniejszą częścią przygotowywanej przez nas imprezy jest aukcja obrazów, gadżetów sportowych, monet itp. prowadzona przez artystów znanych ze szklan-

ego ekranu. To ona wzbudza największe emocje i przynosi największe dochody, a osoba, która wyda podczas aukcji najwięcej pieniędzy, staje się właścicielem pucharu dla najhojniejszego ofiarodawcy. Na listę zwycięzców wpisali się dotychczas: pan Jan Witold Ptak (XII Finał), pan Aleksander Kozak (XIII Finał) i pan Mariusz Karendą (XIV Finał). Kto zdobędzie puchar XVI Finału?

Zapraszamy Państwa do naszej szkoły już od godziny 14.00. Zapewniamy wspaniałe atrakcje i gorącą atmosferę, a od godziny 20.00 zabawę taneczną.

Ufamy, że jak zwykle mieszkańcy gminy nie zawiodą i licznie przybędą do naszej szkoły. Cóż może być bowiem piękniejszego niż czynić dobro, dzieląc się z drugim człowiekiem tym, co sami posiadamy?

Z orkiestrowym pozdrowieniem SIE MA

**Sztab Organizacyjny 16. Finału WOŚP
w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie**

Turniej piłkarski

21 listopada 2007 r. w Zagnańsku odbył się powiatowy turniej mini piłki nożnej dziewcząt. Szkołę Podstawową w Łopusznie reprezentowały: Dominika Gałęzowska, Edyta Piwowarczyk, Olga Kozieł, Nina Kaleta, Paulina Jachimczyk, Katarzyna Staszczyk, Małgorzata Wilk, Angelika Tkacz.

Zawody zostały rozegrane systemem pucharowym. Łopuszno znalazło się w grupie czwartej i spotkało się z Masłowem i Wzdolem Rządowym. Od samego początku zawodniczkami z Łopuszno były faworytkami turnieju. Po wygranej z Wzdolem Rządowym 2:0 i Masłowem 3:1 awansowały do finału.

Przeigrana w rzutach karnych z Dobromierzą pozbawiła uczennice z Łopuszno złudzeń o zajęciu I bądź II miejsca. Ostatecznie turniej zakończyły na III miejscu, co zapewniło im awans do rozgrywek wojewódzkich.

30 listopada 2007 r. został rozegrany półfinał wojewódzki, który również przyniósł piłkarkom III miejsce.

Po zakończeniu sportowych zmaganiach drużyna z SP Łopuszno otrzymała przepiękny puchar i pamiątkowy dyplom.

Małgorzata Gwóźdź

Osiągnięcia sportowe uczniów Gimnazjum Nr 2 w Łopusznie

29 września 2007 r. w Łopusznie odbyły się **Wojewódzkie Letnie Igrzyska Sportowo-Rekreacyjne Zrzeszenia LZS**. Zawodnicy z Gimnazjum Nr 2 w Łopusznie, podopieczni Wioletty Supernat i Dariusza Supernata, reprezentowali szkołę w zawodach lekkoatletycznych. Zajęli w tej dyscyplinie wysoką, trzecią lokatę i otrzymali dyplom oraz puchar. Indywidualnie w biegu na 800 m trzecia była Kamila Kowalczyk, szósta Iga Pasińska, Justyna Kozak zajęła trzecie miejsce w biegu na 400 m i czwarte miejsce w biegu na 200 m. W skoku w dal trzecia była Marta Laskowska, a czwarta Julita Rowińska, natomiast w biegu na 100 m czwarte miejsce zajęła Olga Pasowska, a piąte Marta Laskowska. Czwarte miejsce w biegu na 800 m wywalczył Paweł Hajduk, w biegu na 100 m szósty był Łukasz Soboń, który bardzo dobrze zaprezentował się także w konkurencji podnoszenia odważnika, zajmując trzecią lokatę.

3 października 2007 r. odbyły się w Skarżysku **X Wojewódzkie Masowe Biegi Przelajowe LZS o Memoriał Zdzisława Stawiarza**.

Około 400 zawodników z różnych szkół i klubów sportowych brało udział w zaciętej rywalizacji. Zawodniczki z Gimnazjum Nr 2, trenowane przez Wiolettę Supernat, zajęły II miejsce w punktacji drużynowej w biegu na 800 m i 1000 m. Zdobyły puchar, dyplom, a indywidualnie medale. W biegu na 800 m trzecia była Justyna Kozak, szósta Iga Pasińska, ósma Marta Bernat, natomiast w biegu na 1000 m czwarta przybiegła Olga Jedlińska, a siódma Anita Jedlińska. Pozostałe zawodniczki to: Kamila Kowalczyk, Katarzyna Poros, Marta Laskowska, Justyna Sobczyk, Monika Czerwińska, Olga Pasowska, Justyna Resiak, Justyna Klimczak, Ilona Skrobisz, Monika Stęplewska, Ewa Sójka.



W biegach przelajowych, rozegranych 18 października 2007 r. w Końskich

W biegu 10 x 800 m w kategorii dziewcząt rywalizowało 35 szkół z całego województwa. Na metę jako pierwsze dobiegły nasze dziewczęta, zdobywając tytuł Mistrzyń Województwa w Sztafetowych Biegach Przelajowych. Były to: Kamila Kowalczyk, Katarzyna Poros, Justyna Kozak, Marta Laskowska, Marta Bernat, Justyna Sobczyk, Monika Czerwińska, Olga Jedlińska, Anita Jedlińska, Olga Pasowska, Justyna Resiak, Justyna Klimczak. Za zwycięstwo zostały nagrodzone pucharem, dyplomem i medalami.

Wioletta Supernat

IV Powiatowe Warsztaty „Ginące Piękno”

W dniach 08.10 -12.10.2007 r. odbyły się IV Powiatowe Warsztaty „Ginące Piękno”.

Organizatorem warsztatów jest **Starostwo Powiatowe w Kielcach**, natomiast inicjatorem i realizatorem Gminny Ośrodek Kultury w Łopusznie. Tegoroczne warsztaty, poświęcone ginącej architekturze, trwały pięć dni. Uczestnicy tworzyli dokumentację fotograficzną oraz malarską dawnego budownictwa mieszkalnego wsi i kapliczek przydrożnych.

Pierwsze dwa dni poświęcone zostały na wykonanie dokumentacji fotograficznej. Uczestnicy warsztatów wyruszy-

li w teren, by sfotografować coraz rzadziej spotykane formy wiejskiej zabudowy. Wykonywano również szkice, ponieważ pozostałe dni od wczesnych godzin rannych uczestnicy spędzali przy sztalugach, tworząc obrazy w technice olejnej. Prace te wykonywano pod okiem malarzy - gości łopuszańskich plenerów plastycznych. Na zakończenie warsztatów zorganizowano wystawę. Część prac przekazano Starostwu Powiatowemu w Kielcach.

W warsztatach uczestniczyło dziesięć osób, większość z terenu gminy Łopuszno.

Barbara Pawelczyk

Samorządowe Pismo Lokalne „WIEŚCI ŁOPUSZNA”

Wydawca: **Urząd Gminy Łopuszno**, ul. Konecka 12; 26-070 Łopuszno

Redaktor naczelny: **Zbigniew Iwanek**. Redakcja: **Marian Bednarski, Agnieszka Palacz, Barbara Pawelczyk**.

Skład i druk: **Zakład Małej Poligrafii Wiktor Nowakowski**, Os. Na Stoku 51j, Kielce.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, korekty gramatycznej i ortograficznej oraz ograniczonej ingerencji w stylistykę poszczególnych wypowiedzi jak również nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Wspaniała sześćdziesiątka

W życiu każdego pierwszaka nadchodzi taki dzień, w którym zostaje on uroczyście pasowany na ucznia. To ogromne przeżycie stało się 8 listopada udziałem sześćdziesięciorga dzieci z klasy I a i I b Szkoły Podstawowej w Łopusznie.

Tegoroczne ślubowanie było wyjątkowe. Pierwszy raz w historii naszej szkoły pierwszoklasiści składali uczniowskie przyrzeczenia na sztandar.

Po części oficjalnej nadszedł czas na popisy najmłodszych uczniów, którzy przez prawie dwa miesiące szlifowali swoje role pod okiem wychowawczyń: Katarzyny Kumańskiej i Elżbiety Żmudy. Piosenkami i wierszami wyjaśniali publiczności, co to znaczy „mieć pociąg” do wiedzy. I nie chodziło tu bynajmniej o długi pociąg pełen kolorowych wagoników stanowiący dekorację sali. Widzowie wraz z pierwszakami odwiedzili szkolną klasę i bibliotekę, przypomnieli sobie zasady przechodzenia przez jezdnię oraz wyruszyli na wycieczkę po parku i po Polsce.

Publiczność nagrodziła występy młodych artystów oklaskami, a pan dyrektor wraz z panią wicedyrektor okazali swoje uznanie, dokonując symbolicznego pasowania ich

na uczniów przy pomocy ogromnych ołówków – atrybutu pierwszaków. Następnie każdy ze świeżo upieczonych uczniów zostawił ślad paluszka w „Księdze Ślubowań” oraz otrzymał pamiątkowy dyplom i szkolną legitymację.

Potem były słodkości i upominki od zaproszonych gości. Pierwszaki ucieszyły się ze słodczy, które przyniósł Wójt Gminy – Zdzisław Oleksiewicz oraz Przewodnicząca Rady Rodziców – Justyna Petrus. Ciekawość wzbudziły również torby z niespodziankami od prezes BS – Elżbiety Węgrzyn. Na koniec pan dyrektor, Krzysztof Kumański oraz Wójt życzyli dzieciom powodzenia w karierze uczniowskiej.

Uroczystość, w której w rolach głównych wystąpili nasi najmłodszy uczniowie, można uznać za ich pierwszy sukces. Byli chyba tego świadomi, gdyż pamiątkowe zdjęcia uwieczniły same zadowolone buzie.

Wychowawczynie życzą swoim podopiecznym zgrabnych literek w zeszytach, łatwych czytanek w podręczniku, dobrych kolegów w klasie i zawsze pogodnych nauczycieli.

Katarzyna Kumańska

„Czerwony Kapturek” na Mikołajki

Rok kalendarzowy kończy się niezwykle sympatycznym miesiącem. Chyba nie ma takiego człowieka, któremu grudzień źle by się kojarzył. Na początku miesiąca wszyscy z wypiekami na twarzy rozglądają się uważnie dookoła siebie, aby nie przeoczyć najważniejszej 6 grudnia osoby – Świętego Mikołaja. Jest bardzo miło, gdy Siwobrody obdarowuje prezentami, ale czasami trzeba się też pogodzić z różgą, która jest upomnieniem za drobne grzeszki.

Do szkoły podstawowej w Gnieździskach chodzą tylko same grzeczne dzieci i to właśnie dla nich z okazji Mikołajek teatr nauczycielsko – uczniowski Amadera corocznie przygotowuje prezent w postaci przedstawienia. Tego roku 7 grudnia do szkoły przyszli nie tylko nasi wychowankowie, ale także dzieci ze Stowarzyszenia Na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Razem” z Piekoszowa, rodzice, opiekunowie oraz goście honorowi Wójt Gminy Łopuszno Zdzisław Oleksiewicz i jego zastępca Zbigniew Iwanek.

Wszyscy zebrani zostali powitani przez panią dyrektor Małgorzatę Trelę, a następnie zaproszeni do obejrzenia Czerwonego Kapturka. Nauczyciele wraz ze swymi małymi podopiecznymi z prawdziwą pasją podeszli do zadania i niezwykle obrazowo przedstawili historię dziewczki w czerwonej czapeczce. Mali widzowie z entuzjazmem i zaskoczeniem witali na scenie kolejne postaci, które się do nich radośnie uśmiechały przenosząc w bajkową krainę marzeń. Wilk tradycyjnie

zjadł babcię i Czerwonego Kapturka, a dzielny gajowy je odzyskał, aby następnie wszyscy mogli wysłuchać całkiem poważnego morału o unikaniu nieznajomych i przestrogi o słuchaniu starszych.

Na szczególną uwagę zasługują oczywiście najmłodszy adeptki sztuki teatralnej z klasy I i II, którzy wytrwale ćwiczyli przez kilka tygodni, by w efekcie zabłysnąć na scenie pięknymi głosami i zaprezentować fantastyczne kostiumy przygotowane przez jak zwykle niezawodne przy takich okazjach mamy.

Spektakl co chwilę wzbudzał salwy śmiechu wśród publiczności, która oczywiście bała się o Czerwonego Kapturka, ale i doskonale bawiła się przy działaniach groźnie – śmiesznego wilka. Gdy w końcu umilkły brawa po przedstawieniu, rozległy się głosy przywołujące Świętego Mikołaja i na scenę dostojnie wkroczyła znajoma wszystkim postać z długą siwą brodą w czerwonym płaszczu, wówczas od nowa salę wypełniły gromkie odgłosy oklasków na cześć Świętego Mikołaja.

Zebrane dzieci z niecierpliwością czekały na wręczenie prezentów i jak zwykle Święty nie zawiódł i każdego sownie obdarował. Choć dla niektórych dorosłych miał tylko różgi, to i tak przyjęte one zostały z obietnicą poprawy.

Całe spotkanie mikołajkowe zakończone zostało sesją zdjęciową ze Świętym Mikołajem i przyrzeczeniami, że na przyszły rok wszyscy zasłużą tylko na prezenty i to na znacznie większe.

Ewa Dudek

Agnieszka Wilk – Brodawka

Ślubowanie klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Łopusznie



Mikołajki w Gnieździskach



Pożegnanie dziekana dekanatu łopuszańskiego ks. kan. Tadeusza Musiała

Ksiądz proboszcz Tadeusz Musiał pożegnał łopuszańską parafię, w której przez ponad 12 lat pełnił posługę kapłańską. Dał się poznać jako doskonały gospodarz - wyremontował świątynię, uporządkował teren wokół kościoła, zbudował plebanię. Decyzją księdza biskupa został przeniesiony do Kielc, do Parafii Najświętszej Marii Panny, gdzie wierni rozpoczęli budowę kościoła.

21 października po mszy św. o godz. 10.00 swego proboszcza pożegnały delegacje parafian: dzieci, młodzież, dorośli, ministranci, strażacy oraz przedstawi-

ciele instytucji gminnych, dziękując za Bożą służbę oraz życząc owocnej pracy w nowym miejscu.

W imieniu władz samorządowych wystąpiła Przewodnicząca Rady Gminy, p. Danuta Łukasik oraz Wójt Gminy, p. Zdzisław Oleksiewicz. Ksiądz proboszcza pożegnali także przedstawiciele oświaty, między innymi dyrekcja Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Łopusznie, p. Krzysztof Kumański i p. Elżbieta Oleksiewicz.

Podniosły charakter uroczystości podkreślała obecność pocztów sztandarowych: OSP Łopuszno, Zespołu Szkół im. Jana Pawła II oraz LO im. Kardynała Karola Wojtyły. Pięknie zagrała Orkiestra Dęta OSP.

